

Precz z paktem atlantyckim – spiskiem podżegaczy wojennych PRZECIW POKOJOWI ŚWIATA I WOLNOŚCI NARODÓW!

Cena 5 zł

GAZETA LUBUSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II A B C D E F G

Środa, 27 kwietnia 1949 r.

Nr 113 (126)

Sily 24 milionowego narodu oddajemy w służbę wielkiej świętej sprawie pokoju światowego

Przemówienie delegata Polski tow. Ostapa Dłuskiego na Kongresie w Pradze

Potężne manifestacje ludności Paryża

Na Praskiej Sesji Kongresu Obróńców Pokoju wśród innych mówców przemawiał delegat Polski Ostap Dłuski. Delegat mowę jego poprzedzili długotrwałą owacją, powstając z miejsc i skandując „Bierut, Bierut” wśród niemiłkających oklasków.

Naród Polski zdecydowany jest bronić pokoju i bezpieczeństwa swych granic wszelkimi środkami — oświadczył Dłuski. Sily 24 milionowego narodu oddajemy w służbę wielkiej, świętej sprawie pokoju światowego. Dążenie do rozbitania wojny stało się rzeczą nie do zaakceptowania dla imperiałów i tylko zorganizowana wola milionów potrafi pokrzyżować te zbrodnicze plany. Cyniczne oświadczenia od powiedzialnych polityków amerykańskich, że polityka bloków wojennych kierowana jest przeciwko Związkom Radzieckim i krajom demokracji ludowej nie pozostawiają żadnej wątpliwości co do zamiaru mającego pokój.

Sily obozu pokoju polegają na tym, że uznajemy możliwość współpracy gospodarczej i handlowej i pragniemy tej współpracy ze wszystkimi narodami, że uznajemy możliwość współpracy różnych systemów społecznych.

PRAGA Po zakończeniu obrad praskiej sesji Kongresu Obróńców Pokoju, odbyła się wielka manifestacja, na której

przemawiał m. in. delegat Polski Jan Izydorczyk. „Na przygotowania wojenne amerykańskich i zachodnioeuropejskich imperialistów, polska klasa robotnicza i naród polski odpowiadają wzmocnieniem międzynarodowej solidarności i zacieśnieniem współpracy ze wszystkimi narodami miłującymi pokój — oświadczył Izydorczyk — sily pokoju są potężne, są one znacznie silniejsze niż sily obozu wojennego.

W dniu 24 bm. Kongres O-

bróńców Pokoju w Paryżu nie obradował. Odbyła się natomiast imponująca manifestacja pokojowa z udziałem delegatów wszystkich narodów, reprezentowanych na Kongresie, i w obecności olbrzymich tłumów ludności Paryża. Ogromny stadion Buffalo nie zmógł pomieścić wielu setek tysięcy osób, które pragnęły wziąć udział w manifestacji. Tłumy manifestantów wypełniły szereg sąsiednich ulic. Rozpoczęliśmy ofensywę pokojową przeciwko tym, którzy

chcą bronić pokoju za pomocą bomby atomowej. Nie traktujemy tego dnia jako szczytowego punktu waszej akcji, ale jako jej początek zaledwie. Trzeba zachować czujność. Spełnimy wszyscy swój obowiązek i zatrumfujemy nad wrogami pokoju.

Delegat ZSRR Fiediejew w imieniu intelektualistów, robotników i chłopów ZSRR, przekazał braterskie pozdrowienia klasie robotniczej oraz inteligencji postępowej i całemu narodowi francuskiemu. Stwierdził on, że wojna potrzebna jest jedynie garstce chciwych ludzi: w Ameryce i Europie Zachodniej.

Rząd Kuomintangu przestał istnieć Chińskie Wojska Ludowe dotarły na odległość 7 km od Szanghaju

MOSKWA (PAP). W depeszy z Pekinu agencja Sinhua podaje następujący komunikat:

Zdradziecki rząd reakcyjny Kuomintangu w Nankinie przestał istnieć jeszcze przed wkroczeniem armii ludowo-wyzwoleńczej do Nankinu. Tzw. p. o. prezydenta Li Tsun Jen i jego „premier” Hi In Czin uciekli z Nankinu.

W innym komunikacie ta sama agencja donosi:

O północy 23 kwietnia armia ludowo-wyzwoleńcza wyzwoliła Nankin, który przez 23 lata był kontrewolucyjnym ośrodkiem Kuomintangu. Fakt ten kładzie kres reakcyjnej władzy kuomintangowskiej. Armia ludowa zajęła Nankin 3 dni po rozpoczęciu ofensywy na froncie Yang-Tse. Wojska kuomintangowskie zostały rozgromione przy pierwszym starciu z armią ludową i dalszy ich zorganizowany opór okazał się niemożliwy.

NOWY JORK. Według nadeszłych tu z Szanghaju do-

niesień, czołówki Chińskiej Armii Ludowej zbliżyły się na odległość zaledwie 7 km od centrum tego miasta. Zajęły one poprzednio stację Nankin na linii Nankin-Szanghaj, w odległości 15 km na zachód od Szanghaju.

MTP w ostatniej chwili

DELEGACJA SPÓDZIELCÓW RADZIECKICH W POZNANIU

Dzisiaj wieczorem przyjeżdża do Poznania z Warszawy delegacja spółdzielczości radzieckiej (Centrosojuz), w której skład wchodzi m. in. członek egzekutywy Międzynarodowego Związku Spółdzielczego Filipow. Delegacja ta przyjeżdża na zaproszenie Centralnego Związku Spółdzielczego w Polsce. Delegaci zamieszkają w hotelu Bazar.

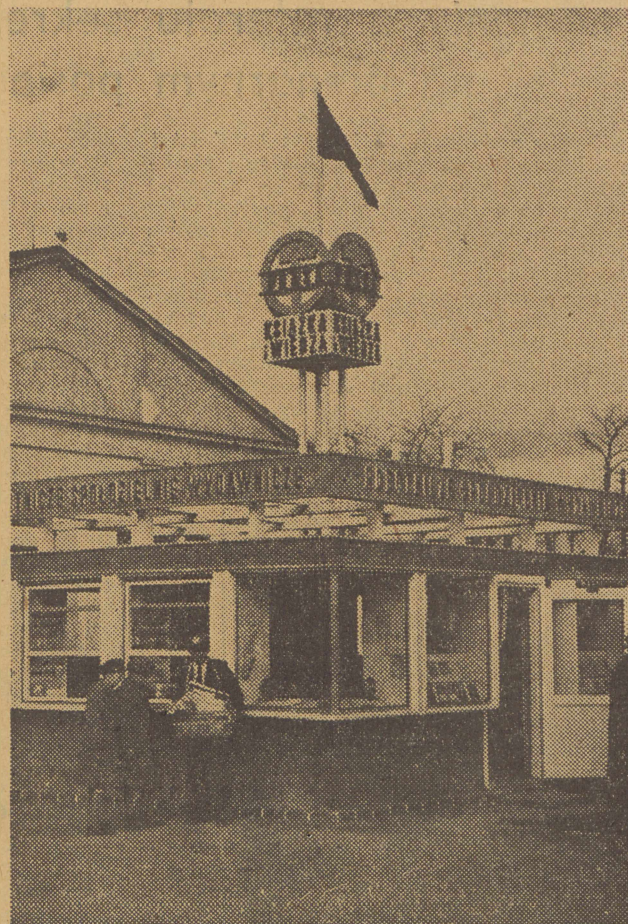
STUDENCI AUSTRIACCY NA TARGACH

W nocy z wtorku na środę przyjeżdża na Targi Poznańskie wywieziona studentów Wyższej Szkoły Handlu Światowego z Wiednia. Świadczy to o dużym zainteresowaniu jakim austriackie sfery handlowe obdarzają tegoroczne Targi.

POŃCZOCHY Z WĘGLA I SZKŁA

Rekordową frekwencją cieszy się pawilon Centrali Tekstylnej Biura Eksportowego. Długie ogonki cierpliwie oczekujących przed wejściem do pawilonu amatorów rewelacyjnych polskich pończoch „stylonów” produkowanych z tak zaawansowanych się nieprawdopodobnych surowców jak węgiel i szkło świadczą, że dla pary dobrych pończoch, zwiedzające Targi niewiasty poświęcają chętnie kilka godzin.

RSW „PRASA” na MTP



Pawilon RSW „Prasa” oraz wydawnictwa „Książka i Wiedza” przy głównym wejściu na Międzynarodowe Targi Poznańskie.

Depesza do Prezydenta Bieruła przodowników pracy uczestników Kongresu Praskiego

WARSZAWA. Przodownicy i przodownicy pracy, uczestniczący w Kongresie w Pradze, przesyłają na ręce Prezydenta R. P. depeszę następującej treści:

„Przodownicy i przodownicy pracy, uczestniczący w praktycznej części Światowego Kongresu Pokoju, przesyłają Tobie, Obywatelu Prezydencie, serdeczne pozdrowienia. Słuchając przemówień delegatów uczonych i robotników, pisarzy i kobiet, artystów i młodzieży wszystkich krajów, widzimy, jak potężne i niezłomne są sily pokoju. Narody nie chcą wojny, umacniając międzynarodową solidarność wszystkich sił pokojowych pod przewodnictwem ZSRR, zdolne są pokrzyżować wszelkie plany podżegaczy wojennych. Przodownicy i przodownicy pracy,

członkowie polskiej delegacji na Światowy Kongres Pokoju, przyrzekają wzmocnić współzawodnictwo pracy, przyczynić się do przedterminowego wykonania planów, do podniesienia jakości produkcji, do wzmocnienia sił i potęgi naszego kraju a przez to całego obozu pokojowego w świecie.

Marszałek Rola - Zymierski zwiedził MTP

W dniu wczorajszym zwiedził Targi Marszałek Polski Michał Rola-Zymierski.

Marszałek przybył z Zieleniej Góry w towarzystwie generałów Korczyca, Bewziuka, Daniłowskiego i attache wojskowego Związku Radzieckiego gen. Mastowa.

Marszałek zwiedzał Targi od godz. 9—12, oprowadzany przez prezydenta m. Poznania tow. Murzynowskiego, wyrażając uznanie dla organizacji MTP. Specjalnie podobala się Marszałkowi Hala Ciężkiego Przemysłu i stoisko Związku Radzieckiego.

Ministrowie czeskosłowaccy wyrażają najwyższe uznanie dla organizacji MTP

Do Poznania przybyli Minister Handlu Wewnętrznej Czechosłowacji František Krajcir, Wicemin. Handlu Wewnętrznego Berdlich Steiner oraz Wiceminister Handlu Zagranicznego Richard Dvorenk.

Delegacja rządu czechosłowackiego z wielkim zainteresowaniem w ciągu kilku godzin zwiedziła szereg pawilonów na MTP.

W godzinach popołudniowych min. Dietrich w imieniu Rządu R. P. podejmował gości śniadaniem. W przemówieniu minister handlu wewnętrznej krajcir stwierdził, że delegacja czechosłowacka wyraża najwyższe uznanie dla organizacji MTP, a przedstawione eksponaty są wyrazem wspólnego planowania gospodarczego, które jest najlepszą gwarancją do socjalizmu.

W godzinach popołudniowych goście zwiedziła Poznań jego za-
bytki oraz zakłady przemysłowe.

Hasła Pierwszomajowe Związku Młodzieży Polskiej

WARSZAWA. Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej ogłosił hasła Pierwszomajowe. Hasła te mówią o osiągnięciach i zdobyczach młodzieży Polski Ludowej i wzywają do dalszej pracy, nauki i walki wraz z postępową młodzieżą całego świata w imię pokoju i postępu.

1 Maja 1949 r. będzie świętem młodzieży polskiej. Podkreśla to hasło naczelné

Do solidarności z młodzieżą całego świata, walczącą o pokój, postęp i lepszą przyszłość wzywają hasła:

Pozdrawiamy braterską młodzież radziecką i jej organizację — Leninowski Komсомоł!

„Pozdrawiamy walczącą o wolność młodzież Grecji, Hiszpanii, Chin, Wietnamu, Indonezji i Malajów!”

Na czele hasel, dotyczących życia kraju, czytamy: „Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza! Niech żyje obóz demokracji ludowej, prowadzący Polskę ku socjalizmowi!”

„Cała młodzież pod przewodnictwem klasy robotniczej w marszu do socjalizmu!” „W szeregach ZMP realizujemy jedność młodzieży robotniczej i chłopskiej!”

Dalsze hasła mówią o zadaniach ZMP jako szkoły nowych kadr budowniczych Polski Ludowej.

„Młodzież przodownicy pracy na wyższe uczelnie!”

„Zdobytą wiedzę służyć będziemy masom pracującym i Ludowemu Państwu!”

„Zapewnimy Polsce Ludowej kadry techników i inżynierów, oddanych i ofiarnych pracowników!”

„Niech żyje demokratyczna szkoła polska!”

„Niech żyją demokratyczni nauczyciele i wychowawcy młodzieży!”

O wynikach akcji scaleniowej i zadaniach ideologicznego i organizacyjnego wzmocnienia Partii

Fragmenty z referatu sekretarza KC PZPR tow. Józefa Cyrankiewicza wygłoszonego na plenarnym posiedzeniu Komitetu Centralnego PZPR w dniu 20 bm.

Zjednoczenie polskiej klasy robotniczej i powstanie PZPR, opartej o ideologię marksizmu-leninizmu dokonało się — z jednej strony po długoletniej walce przeciw reformizmowi, przeciw socjal-nacjonalizmowi, przeciw agenturam burżuazji w klasie robotniczej, a więc w walce o przewyższenie i rozbić ruchu robotniczego. W wyniku doświadczeń rewolucji listopadowej i budownictwa socjalistycznego w Związku Radzieckim, w wyniku zwycięskiej rozprawy z faszyzmem — w wyniku doświadczeń ruchu



robotniczego w walce o ugruntowanie władzy ludowej w Polsce.

Z drugiej strony zjednoczenie dokonywało się w konkretnej aktualnej walce o przewyższenie prawicowego i nacjonalistycznego odchylenia — w walce o całkowite przewyższenie socjaldemokratyzmu i wszelkich jego różnorodnych przejawów w polskim ruchu robotniczym. W walce o pełne zrozumienie istoty demokracji ludowej — jako drogi do socjalizmu — w warunkach stworzonych osiągnięciami zwycięskiej dyktatury proletariatu w ZSRR.

W warunkach zdruzgotania faszyzmu w 2 wojnie światowej przez Związek Radziecki.

W warunkach odepchnięcia groźby interwencji imperialistycznej przez układ sił stworzonych zwycięstwem Związku Radzieckiego.

W warunkach braterskiego oparcia ekonomicznego o Związek Radziecki.

I wreszcie w warunkach pełnej mobilizacji mas ludowych Polski do walki o ugruntowanie swolm wysiłkiem tej demokratycznej ludowej drogi do socjalizmu i o czynne włączenie Polski ludowej do obozu antyimperialistycznego.

Samo zjednoczenie było zwycięstwem zarówno nad siłami rodzimej reakcji jak nad krajowymi ekspozyturami agentur imperialistycznych. Było międzynarodowym sukcesem i wzmocnieniem sił postępu i pokoju.

Co dała akcja scaleniowa?

Akcja scalenia podstawowych organizacji partyjnych ułatwiła spopularyzowanie wśród członków Partii założeń ideologicznych PZPR marksizmu-leninizmu.

Akcja scaleniowa wniosła jasność i zapoznała z charakterem naszego państwa ludowego szerokie rzesze członków Partii.

Akcja scaleniowa odegrała poważną rolę wychowawczą, pokazując masie członkowskiej, jak w praktyce stosować statut, jak wprowadzić w życie podstawowe założenia struktury organizacyjnej partii nowego typu, jak działać w duchu demokracji wewnętrznej, jak się posługiwać orężem krytyki i samokrytyki.

Akcja scaleniowa pomogła w przewyższeniu starych socjal-demokratycznych pojęć i tradycji, pomogła w uwalnianiu się od bałastu rzekomej „syntezy” między reformistyczną a rewolucyjną koncepcją organizacyjną.

Akcja scaleniowa podstawowych organizacji dopomogła w znacznej mierze w likwidacji przegrady dzielącej jeszcze b. członków PPR od byłych członków PPS i dała możliwość szybkiego usunięcia organizacyjnego wszelkich śladów grupowości i izolacji, pozostałości z okresu rozłamu w szeregach klasy robotniczej.

Akcja scaleniowa spowodowała poważne postępy na drodze przebudowy podstawowych organizacji partyjnych w zakładach pracy zgodnie ze statutem, w celu umożliwienia organizacji wywierania bezpośredniego wpływu na proces produkcji i realizacji planu produkcyjnego i oszczędności. Przebudowa ta pociągnęła za sobą dalszą aktywizację organizacji partyjnych i podniesienie ich rolę w zakładach pracy.

Akcja scaleniowa pozwoliła rozwinąć i pogłębić sojusz robotniczo-chłopski w nowej jego postaci, ruchu łączności fabryk ze wsią, ułatwiając tym samym w stwarzaniu

warunków bezpośredniego oddziaływania klasy robotniczej na kształtowanie się stosunków na wsi, podnoszenie świadomości małych i średniorolnych chłopów, niesieniu wszechstronnej pomocy politycznej-organizacyjnej — gospodarczej i kulturalnej wsi, w przejściu do wyższych zespołowych form produkcji rolnej.

Akcja scaleniowa podniosła autorytet i rolę kierowniczą PZPR wśród mas bezpartyjnych.

Akcja scaleniowa zacieśniła więź między organizacjami partyjnymi i całą klasą robotniczą, małą i średniorolnym chłopstwem i inteligencją pracującą. Znalazło to wyraz w masowym zgłaszaniu się do partii, po jej zjednoczeniu, najlepszych przedstawicieli spośród robotników, pracujących chłopów i inteligencji.

Akcja scaleniowa zadała więc poważny cios reakcji i jej rachubom na trudności i rozdzwęki w partii, wykazując jej zwartość ideologiczną i organizacyjną.

Akcja scaleniowa wzmocniła władzę ludową w Polsce, stanowiąc poważny krok na drodze budowy fundamentów socjalizmu w Polsce.

To dała akcja scaleniowa organizacji partyjnych.

O pogłębienie i rozszerzenie szkolenia, o ulepszenie metody propagandy

Następnym warunkiem dalszego wykuwania monolitu partii jest pełne i szybkie wykorzystanie możliwości, jakie stworzyła akcja scaleniowa — dla rozwinięcia masowego szkolenia ideologicznego, które by objęło najszersze rzesze aktywny i członków Partii.

Sporo w tej dziedzinie zostało zrobione.

Niemniej jednak zagadnienie szkolenia jest zbyt ważnym czynnikiem ideologicznego wzmocnienia naszej Partii, aby nie zwrócić uwagi na to, że nawet dobrze rozwijające się szkolenie nie nadąża za palącymi potrzebami partii masowej.

Należyte powiązanie teorii z praktyką — podstawą działania partii marksistowsko-leninowskiej — znaleźć musi: lepszy niż dotychczas należyty wyraz — przede wszystkim w szkołach i na kursach partyjnych, a po tym może być przeniesione na teren działalności praktycznej.

O wzmocnienie oddziaływania na bezpartyjnych

Następnym, bardzo ważnym zadaniem organizacji partyjnej na okres poscaleniowy jest należyte i właściwe wykorzystanie ogromnego coraz większego autorytetu, jakim cieszy się partia wśród bezpartyjnych.

Sprawa bezpartyjnych wciąż jeszcze wywołuje nieporozumienia. Dzieje się tak wciąż mimo licznych wypowiedzi na ten temat.

Wróć na chwilę do podstawowego dokumentu partyjnego, jakim jest statut PZPR. Na wstępie czytamy: „Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest czołowym, zorganizowanym oddziałem polskiej klasy robotniczej, przodującą siłą narodu polskiego. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest najwyższą formą organizacji klasy robotniczej i wyraża interesy ludu pracującego miast i wsi”.

Partia — jako czołowy, zorganizowany oddział klasy robotniczej, reprezentuje całą klasę robotniczą, ale nie można jej utożsamiać z całą klasą robotniczą.

To znaczy, że musimy lepiej niż dotychczas wykorzystywać istniejące rezerwy energii społecznej, a nie wkładać całego ciężaru na barki partii.

To znaczy, że powinniśmy mieć uruchomione potężne transmisje do mas, takie jak związki zawodowe. Na odpowiedniej ocenie takiej m. in. roli związków zawodowych polegać będzie wielkie znaczenie zapowiedzianego Kongresu Związków Zawodowych.

To znaczy, mówiąc przykładami, że powinniśmy np. w Samopomocy Chłopskiej umieć zmobilizować, zaktywizować, wykorzystać i powiększyć energię bezpartyjnych mas chłopskich, powinniśmy nad rozwojem Samopomocy Chłopskiej czuwać, kierować, inicjować nowe poczynania, opiekować się Samopomocą, uważać ją za jeden ze swoich instrumentów walki o wiesć, ale nie stawiać się sami Samopomocą Chłopską, nie zmykać drogą do stanowisk bezpartyjnym, lecz odwrotnie — umieć ich należyście wykorzystywać. Dowodem niewłaściwego podejścia do zagadnienia bezpartyjnych jest ich znikomy udział w kongresie Z. S. Ch.

Trzeba w tej pracy z bezpartyjnymi: — a dotyczy to nie tylko organizacji społecznych — ale i warsztatów pracy — a więc także urzędów, samorządu — środowisk naukowych i artystycznych, skupisk zawodowych inteligencji, skupisk młodzieży itd. — trzeba się nauczyć różnicowania podejścia do bezpartyjnych.

Pewna część to ci, którzy zasilać będą w przyszłości partię naszą — jako członkowie, — przy czym unikać należy pogoni za dozażnymi sukcesami — tym trzeba stworzyć odpowiedni klimat.

Następną część — podstawowa masa bez-

Na gruncie tych wyników uznać należy proces scaleniowy za zakończony.

Zakończony proces scalenia organizacyjnego — nie zwalnia jednak organizacji partyjnej od obowiązków dalszej ostrej czujności.

Piszą towarzysze w sprawozdaniach, że ogólnie rzecz biorąc na tle nowych zadań — w nowej partii zaciera się stara linia podziału na b. PPR-owców i b. PPS-owców. I tak jest.

Wobec równości obowiązków i praw — możliwa jest — i tego należy przestrzegać, tylko jedna linia podziału na dobrze i gorzej pracujących — dobrze i gorzej spełniających swoje obowiązki, — dobrze i gorzej realizujących linię partii towarzyszy. Unikać należy przy tym wyprowadzenia drzewa genealogicznego towarzyszy — chyba, że chodzi o jaskrawe wypadki prawicowości, bo wtedy genealogia jest przyczynkiem do oceny.

Było powiedziane na Kongresie — „że nie jesteśmy jeszcze partią typu bolszewickiego, ale wierzymy niezmennie, że partią taką będziemy. Podstawową jednak cechą partii typu bolszewickiego, jest to, iż jest ona jak monolit”.

Takim monolitem staje się nasza partia.

Tak jak paląca staje się kwestia umożliwienia poważnego dalszego podniesienia poziomu centralnego aktywny — tak z drugiej strony

ulepszyć trzeba metody szkolenia i metody szeroko pojętej propagandy wśród najszerzych mas partyjnych.

Jako więc następne, po akcji scaleniowej organizacji partyjnej, zadanie realizujące wykuwanie partii-monolitu, wymienić trzeba:

1) Konieczność podciągnięcia ideologicznego wszystkich ujawnionych dotąd słabych punktów.

2) Konieczność podwyższenia stopnia świadomości politycznej szerokich mas członkowskich, ze szczególnym uwzględnieniem tych dolowych organizacji partyjnych, które były dotąd zaniedbane.

partyjnych — wahać się nieraz, bierna, nieraz zacofana, ulegająca jakże często naciskom wrogiej ideologii.

Tych właśnie partia poprzez odpowiedni uruchomienie transmisji na bezpartyjnych — stosując specyfikację środowisk, winna przyciągać, zmniejszać wahania, aklimatyzować, asymilować, chronić przed naciskiem wrogiej ideologii, zaszczerpać pozytywny i czynny stosunek do osiągnięć Polskiej Ludowej — wprzęgać do współpracy w poszczególnych dziedzinach, czynić z nich element coraz pozytywniejszy, coraz aktywniejszy, — usuwając tym samym grunt spod nóg wroga, usuwając grunt spod penetracji agentur WRN-owskich i klerykalnych.

Wreszcie trzecia grupa wśród bezpartyjnych — wyraźna — wykrystalizowana — nie przeżywająca wahań — wroga nam ekspozytura reakcji. Cała umiejętność polegać musi na wyizolowaniu tej grupy od wpływu na dwie poprzednie — na wyeliminowaniu możliwości ich oddziaływania na życie publiczne.

Dokonać tego będzie można właśnie po odpowiedniej pracy wśród podstawowej masy bezpartyjnych.

Na wsi więc toczyć się będzie generalna bitwa o średniego chłopca. — O to, czy będzie on klientem ideologii bogatego chłopca — czy będzie szedł z nami, razem z biednymi i bezrolnym chłopem, razem z klasą robotniczą — przeciw kapitalizmowi.

W mieście toczyć się będzie i zaostreżać bitwa o część inteligencji zawodowej — o rzemieślników — o twórców naukowych i artystycznych.

Rodzi się potężniejsza nowa, ludowa inteligencja — wszystkie szanse są po naszej stronie — pod warunkiem, że wszystkie szanse dobrze wykorzystamy.

Kto mógłby w razie braku przeciwdziałania z naszej strony próbować montować i kleić kapitalistyczny front oporu i przykleić średniego chłopca do bogatego chłopca?

Wyzyskując niedostatecznie jeszcze rozwarstwienie wsi — może grozić, że będzie to usiłował robić kler, wszczynając przy lada okazji wrzask z powodu rzekomego zagrożenia religii.

Kto usiłuje i usiłować będzie na tej samej płaszczyźnie montować front dewotek z obalamucną częścią młodzieży?

Kto usiłuje wdrzeć się na tej samej płaszczyźnie w masy drobniomieszczaństwa i narobić jak najwięcej zamętu wśród bezpartyjnych, a czasem próbować nawet penetracji w peryferie naszej masowej partii? Reakcyjna część kleru.

Na czym więc — dokładnie mówiąc — polega nasze zadanie?

Po pierwsze — polega na bezwzględnym niedopuszczeniu do usiłowania wprowadzenia w Polsce średniowiecznej, a kryjącej za sobą zgola oczywiście nowoczesne, kapitalistyczne i imperialistyczne interesy, urojonej linii podziału na niewierzących i wierzących.

Po drugie — polega na bezlitosnym demaskowaniu wszystkich, którzy prowokacyjnie chcieliby taką linię podziału wprowadzić.

Po trzecie — na wprowadzaniu istotnych, aktualnych, prawdziwych linii podziału — linii różniczkowania klasowego, sięgających daleko i głęboko w teren mas bezpartyjnych.

Następnym terenem walki klasowej, który daje dużo możliwości zgrupowania naszych sił i wprowadzenia istotnych linii podziału wśród bezpartyjnych, jest sprawa właściwego, ostrego przeciwstawienia patriotyzmu i internacjonalizmu — nacjonalizmowi i kosmopolityzmowi.

A więc po zwycięskim zakończeniu akcji scaleniowej stają nowe zadania dalszego ideologicznego i organizacyjnego wzmocnienia partii.

Przed wszystkim te zadania, które wynikają z niedomagań organizacyjnych i ideologicznych, ujawnionych w toku akcji scaleniowej.

Nowe zadania

A więc ostateczne przewyższenie pozostałości grupowości, czy obości z poprzedniego okresu.

Dalsza ostra czujność ideologiczna i organizacyjna. Likwidacja wszelkich przejawów penetracji agentur WRN-owskich i specjalna czujność na tym odcinku.

Dalsza przebudowa organizacji fabrycznych, pełniejsza, niż dotąd upowszechnienie współodpowiedzialności podstawowej organizacji partyjnej za rozwój produkcji, za realizację planu.

Lepsze, niż dotąd związanie z zagadnieniami swego terenu pracy kół partyjnych w urzędach i instytucjach — znalezienie przez te koła właściwych form swej działalności, co jeszcze nieraz szwankuje.

Szybsze, niż dotąd przyswojenie właściwego partii nowego typu stylu pracy — przez wszystkie organizacje, po przez wprowadzenie kolektywnej pracy, indywidualnej odpowiedzialności, podziału i planu pracy, kontroli wykonania przez krytykę i samokrytykę — tak, aby to były elementy codziennej pracy komitetów partyjnych wszystkich szczebli.

Zwiększenie opieki ze strony powiatowych komitetów partyjnych, nad komitetami gminnymi i nad organizacjami podstawowymi.

Obecnie po zakończeniu akcji scaleniowej nadszedł czas, aby przyjąć do Partii liczne zastępy produkujących ludzi bezpartyjnych, robotników, chłopów i inteligentów, przodowników pracy, działaczy samorządowych i spółdzielczych, którzy wyrażali chęć wstąpienia do Partii.

Wreszcie zadania ogólne:

pogłębienie i rozszerzenie niedostatecznego jeszcze szkolenia, wraz ze zorganizowaniem kontrolowanej pracy samoskaleniowej centralnego i wojewódzkiego aktywny.

Ulepszenie metod szkolenia i udoskonalenie metod propagandy wśród szerokich mas członkowskich.

Konieczność — związana zresztą i uwarunkowana rozszerzeniem się szkolenia i ulepszeniem propagandy — wprowadzenia pełnej jasności do szeregu zagadnień ideologicznych, przede wszystkim do spraw nacjonalizmu i kosmopolityzmu.

Zajmowanie dobrych słusznych i zgodnych z linią partyjną pozycji do walki z reakcyjną częścią kleru.

Wzmocnienie oddziaływania Partii na bezpartyjnych po przez umiejętne zastosowanie transmisji, takie, jak związki zawodowe, jak „Samopomoc Chłopska”, jak wszystkie, znajdujące się pod naszymi wpływami instytucje i organizacje społeczne i odrzucenie dzięki temu wroga klasowego od penetracji wśród mas bezpartyjnych. A w tym jako zadanie specjalne: umiejętne rozwinięcie szerokiej walki o młodzież, o całą młodzież za pomocą Z. M. P. oraz wszelkich innych lepiej niż dotychczas wykorzystanych transmisji, przede wszystkim takich jak „Służba Polsce” jak umasowiony, ale i upolityczniony sport, — jak wszystkie formy skupienia, oddziaływania i wychowania ze szkołą włącznie.

Jako drugie zadanie specjalne: — sprawa umiejętnego rozwinięcia daleko poza możliwości normalnego oddziaływania organizacyjnego Partii — szerokiej pracy wśród kobiet.

Oto — pokrótce wyliczone najważniejsze zadania, zmierzające do ideologicznego i organizacyjnego wzmocnienia Partii.

Jest rzeczą niewątpliwą, że okres następny będzie dzięki wysiłkowi organizacji partyjnych okresem dalszych osiągnięć i zwycięstw Partii na nowym etapie walki klasowej o Socjalizm.

Młodzież w przededniu Świąta Pracy

Nikomu nie przyjdzie na myśl pytać młodego przodownika pracy, młodego racjonalizatora, czy kierownika fabrycznej brygady produkcyjnej — członka ZMP, do jakiej poprzednio organizacji młodzieżowej należał. Ważne jest to, że pracuje, że bierze bezpośredni udział w budowie Polski „silnej i sprawiedliwej, w której nie będzie wyzysku człowieka przez człowieka”, wypełniając tym samym podstawowe założenie deklaracji ideowo-programowej Związku Młodzieży Polskiej.

Zaledwie w parę miesięcy po zjeździe we Wrocławiu, na którym jedność młodego pokolenia stała się faktem dokonany, młodzi całego kraju dali dowody wspólnej ofiarności i niespożytego entuzjazmu nowego budownictwa, składając w grudniu ub. roku w Politechnice meldunki z osiągnięć młodzieżowego czynu przedkongresowego. Dzisiaj ta sama młodzież zgłasza w ślad za młodymi robotnikami z huty „Florencji” masowe akcesy do Czytelników, aby w ten sposób uczcić własną pracą Międzynarodowe Święto Proletariatu, obchodzone w tym roku przez młodzież polską po raz pierwszy pod sztandarem całkowitej jednocy.

Ten potężny zryw młodzieży ZMP-owskiej przyniósł do twórczego czynu najszerze masy młodych, również tych, którzy jeszcze do organizacji nie należą. Doniosłości masowych, twórczych czynów polskiej młodzieży nie podobna mierzyć jedynie cyframi milionowych sum uzyskanych oszczędności, sumami węgla czy żelaza, wyprodukowanego ponad plan

przez brygady młodzieżowe. W masowym bowiem ruchu współzawodnictwa polskiej młodzieży dojrzewa i potężnieje jednocześnie wielki potencjał ideowy młodego pokolenia, twardszy niż stal, gorętszy od żaru hutniczych pieców.

Tym właśnie żarem rozpala młodzieży miasta i wsie w tegorocznych demonstracjach 1-majowych. Wraz z Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą, z wszystkimi ludźmi pracy, którym przewodzi klasa robotnicza, młodzież pracująca i ucząca się stanie 1 Maja na apel mobilizujący wszystkie siły do walki o trwały pokój, do budowy socjalistycznego jutra.

Wielkie zadania

W mobilizacji tych sił przed młodzieżą stoją wielkie zadania.

Nowe pokolenie ludzi świadomych kształci się i dojrzewa dziś w Polsce Ludowej. To pokolenie garnie się do nauki, uodpornionej mu przez nowy ustroj społeczny, świadome wielkiej prawdy posta-

wionej w 1920 r. przez Lenina przed młodzieżą radziecką. „Czeka was zadanie budownictwa i możecie je wykonać jedynie wówczas, gdy opanujecie całą współczesną wiedzę...”

Niezbędnym warunkiem umożliwiający wykonanie tych wielkich zadań jest trwały pokój światowy, jest niedopuszczenie do nowego rozlewu krwi, inspirowanego przez kapitalistycznych wrogów ludzkości.

Młodzi Polacy i Polki, manifestując w dniu 1 Maja na rzecz pokoju, będą to czynili w pełni moralnych praw. Oni bowiem w codziennej pracy przy odbudowie, w nauce w szkołach zawodowych i ogólnokształcących, w pomocy technicznej, niesionej młodzieży wiejskiej przez młodzież robotniczą, w walce z analfabetyzmem, biorą aktywny udział w zakładaniu fundamentów pod szczęśliwsze jutro. I to jest realny, codzienny wkład młodzieży polskiej w dzieło światowego pokoju.

W milionowych szeregach

Dlatego też w obliczu wojennych paktów atlantyckich,



Ob. J. Czarniński — Poznań: — Bratnia Pomoc S. I. otrzymała z OKZZ 300 sztuk żarówek, na które powinna wydać bonę, upoważniającą do kupna żarówek w Centrali Handlowej Przemysłu Elektrotechnicznego.

Ob. Sarnowska — Poznań: — Skrawki i odcinki od materiałów przyjmuję zbiornica związku „Samopomocy Chłopskiej” — Rampa Ogniwia Wschodnia 18 lub składowa przy ul. Roboczej nr 10.

Jasni z Ostrowa: — Porozumielimy się z Zrzeszeniem Przemysłu Mysłowego — przyjęcie Was na kurs w Kaliszu — jest niemożliwe, gdyż uczestnikami tego kursu są wyłącznie pracownicy miłnowy Państwowych Zakład. Zbożowych i miłnowy spółdzielczych. Możecie jednak zwrócić się do Zrzeszenia Miłnowy w Poznaniu przy ulicy Miłnowskiej nr 12, m. 8, które udzieli Wam dokładnych informacji, gdzie i na jakich warunkach możecie kształcić się w wybranym przez Was zawodzie.

Ob. Grygier — Poznań: — Wntosek Wasz został skierowany przez Dział Lecznictwa Ubezpieczalni Społecznej do trzeciego już z rzędu sanatorium w Solichach — Zdroju. Przyjeście zależy nie od U.S., lecz wyłącznie od dyrekcji sanatorium. O wyniku starań zawiadomimy Was.

w obliczu konszachtów imperializmu anglo-amerykańskiego ze spadkobiercami Hitlera, szczególnej wymowy nabiorą 1 Maja, w dniu wielkiej międzynarodowej manifestacji pokojowej słowa deklaracji Związku Młodzieży Polskiej:

„W imię zachowania całosci granic, ugruntowania suwerenności Polski i umocnienia pokoju świata, dołożymy wszelkich starań, aby pogłębić braterski sojusz narodu polskiego ze Związkiem Radzieckim i innymi narodami demokratycznymi.

Jesteśmy razem z tymi, którzy biją się z uciskiem społecznym, którzy zrywają pęta niewoli i wyzysku, którzy prowadzą nieustępliwą walkę o całkowite wyzwolenie człowieka.

Idziemy w bratnim sojuszu z braterską młodzieżą Związku Radzieckiego. Idziemy w jednym szeregu z młodzieżą krajów demokracji ludowej. Jesteśmy solidarni z młodzieżą wszystkich krajów, walczącą przeciw imperializmowi i reakcji, o wolność i lepszy świat.

Idziemy w milionowych szeregach Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, pragnąc zacieśnienia więzów przyjaźni i współpracy z młodzieżą postępową świata w walce o trwały pokój i swobodny rozwój narodów”.

Włodzimierz Dzieciolowski

FRANCISZEK PISEK — Ambasador Republiki Czechosłowackiej

Targi Poznańskie przeglądem gospodarczej siły i rozwoju krajów demokracji ludowej

Otwarcie Targów Poznańskich wiąże się czasowo z posiedzeniem Światowego Kongresu Pokoju w Paryżu i w Pradze. Nie tylko przypadek jednoczesności, lecz głównie specjalny charakter Targów Poznańskich podkreśla ich znaczenie. Targi stają się przeglądem gospodarczej siły i rozwoju krajów, walczących za pokoj i spokojną współpracą narodów i krajów socjalizmu i demokracji ludowej. Dowiodą również, jak bardzo korzystnym byłoby, gdyby zamiast podjudzania i zimnej wojny prowadzonej dziś przez imperialistów, nastąpiła ścisła współpraca gospodarcza.

Rozwój polsko-czechosłowackich stosunków gospodarczych, który wykazuje ciągłe powiększanie się i który znacznie prześcignął poprzednie rozmiały, stanowi korzyść dla obu krajów, umożliwia przewidywane następstwa wojny i okupacji, usuwa powojenne trudności i dopomaga w odbudowie socjalistycznych podstaw obu państw. Rozszerzenie tej współpracy na państwa z gospodarką planową zwiększa możliwości ciągłości rozwoju naszego handlu zagranicznego, chroni nas przed polityką dyskryminacyjną i usuwa niebezpieczeństwo kryzysów, które już zagraża krajom gospodarki kapitalistycznej.

To właśnie stanowi główny sens stworzenia Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Rezultaty tej jedynie słusznej orientacji już się pokazują. W roku bieżącym powiększa się handel zagraniczny Czechosłowacji w porównaniu z rokiem 1948 z ZSRR o 45%, z Polską o 30%, z Rumunią o 35%, z Węgrami o 25% i tak samo też z Bułgarią. Plany gospodarcze naszych krajów przewidują ciągły rozwój naszego handlu zagranicznego. Jest znamiennym, iż nasza współpraca gospodarcza nie ogranicza się tylko do wymiany towaru, lecz rozciąga się również do wymiany doświadczeń, jest bardzo ważnym, że pomagamy sobie wzajemnie i przez to podnosimy stopę życiową naszych krajów.

Nie oznacza to jednak, iż wstrzymujemy się od stosunków gospodarczych z krajami, które nie planują. Trwały pokój przewiduje współdziałanie gospodarcze i dlatego do niego dążymy w celu służenia pokojowi. W tym jest sens naszej ścisłej współpracy gospodarczej, która winna stanowić przykład dla całego świata. W tym znaczeniu również Targi Poznańskie stanowią jedno z ważnych ogniw naszego wspólnego dążenia do pokoju, do spokojnej odbudowy naszych krajów.

J. Samogranicki

Tow. Nowicki z pow. mogileńskiego rekordzista w akcji hodowlanej

Sredniorolny chłop Stanisław Nowicki z grom. Popielewo w pow. mogileńskim, należy do hodowców rekordzistów. Na 12 ha 1/2 lichego gruntu, tow. Nowicki hoduje 48 sztuk trzody chlewnej i 6 sztuk bydła. Poza tym w gospodarstwie tow. Nowickiego dobrze postawiona jest hodowla drobiu — gniazda kaczek, 5 gniazd rasowych kur, 2 indyków i 2 gniazda gęsi.

W roku ubiegłym wzorowy gospodarz odstawił do sprzedaży 1 buhajka i krówkę, oraz 12 sztuk świń z których każda ważyła ponad 110 kg. Obecnie tow. Nowicki zakontraktował 16 sztuk trzody chlewnej. Całość gospodarstwa utrzymująca jest w bardzo wzorowym porządku.

Przed wojną obecny gospodarz — dawniej robot-

nik — w poszukiwaniu pracy udał się do Francji, gdzie pracował w kopalniach. Na krótko przed wybuchem wojny powrócił do Polski i pracował jako robotnik rolny. W Polsce Ludowej otrzymał gospodarstwo po-niemieckie które doprowadził do wysokiego poziomu. Żona tow. Nowickiego (Janina) pełni funkcję sołtysa gromady.

Robotnicy na wiosennych wczasach w Zakopanem

Choć nieraz jeszcze zakreśli śniegiem — wiosna jest już w powietrzu!

Na Kasprowym Wierchu grube pokłady śniegu; w słońcu na leżakach wczasowicze smażą się w kostiumach kąpielowych; w dolinach kwitną krokusy; ciepłe wiatry osuszyły marne bruki Zakopanego.

Najpiękniejsze domy wczasowe w Zakopanem przeznaczone są dla robotników.

Oto „Carlton” — Dom Wypoczynkowy Funduszu Wczasów. Jak sama nazwa wskazuje (Carlton — w Londynie wytworny hotel), jest to jeden z tych dawnych, snobistycznych pensjonatów, które słynęły tylko bogaczom.

„Carlton”, to piękna nowoczesna willa, w najelegantszej dzielnicy miasta, zabudowanej dopiero przed wojną, na drodze do Doliny Białego, naprzeciwko Giewontu. Ma miłe, — jedno-, dwu- lub 3-osobowe pokoje z balkonami, tarasami, ładną jadalnią i salon z pianinami i radiem.

Zaprzyjaźniamy się na wycieczkach. Fundusz Wczasów dąży do powiązania wczasów ze sportem i turystyką. W zimie Ośrodek Zakopane (zarządzający w Zakopanem 30 domami z 1.500 miejsc) — wypożyczał wczasowicom narty i łyżwy, a teraz, — specjalnie przeskoleni w Spale instruktorzy, prowadzą wczasowiczów na wycieczki.

Naszym instruktorem jest Kazimierz Dziób, młody, energiczny miłośnik Tatry. Z nim zwiedziliśmy najpierw wszystko, co jest godnego widzenia w samym mieście: — Muzeum Tatrzańskie, stary kościółek, wzorcowie przemysłu artystycznego, wystawę malarstwa. W Poroninie widzieliśmy domek, w którym mieszkał Lenin, mauzoleum Kasprowicza — a potem w góry! Dziś byliśmy w Dolinie ku Dziurze, pełnej grot tajemniczych i niecierpliwych strumieni.

Była to wyprawa „na mokro”. Większość przemoczyła nogi, bo nie zabrała ze sobą odpowiedniego obuwia. Ludzie przyjeżdżają częstokroć niewłaściwie ubrani, zwłaszcza ci, co nie znając pogody górskiej, dali się zwieść słońcu w dniu wyjazdu i zabrali tylko sam garnitur — i to odświętny, który trzeba oszczędzać! Do Zakopanego trzeba zabierać mocne buty, najlepiej kamiesz lub sportowe, zwłaszcza na wiosnę, gdy pogoda jest zmienna. A bez wycieczek nie ma się pełnej przyjemności z pobytu w górach.

Apetyt wzrasta z każdym dniem. Jedzenie jest dobre i urozmaicone. Dzisiejsze np.

menu jest nast.: śniadanie — biała kawa, chleb, 5 dkg wędliny lub sera, dżem. Obiad — zupa owocowa z grzankami, pieczeń cielęca, kluski kładzione z sosem; deser: — placek słodki ze śliwkami i herbata. Kolacja: — kiełbasa z kapustą, herbata, ciastko drożdżowe. Wszystko, oprócz mięsa, podawane jest bez ograniczeń.

Od jesieni wszystkie Domy Wypoczynkowe w Zakopanem, w których jest najcieplej, otrzymują premie i wyróżnienie. Współzawodnictwo świetnie wpływa nie tylko na wyższość, lecz i na cały styl życia wczasowego. Przy ocenie brane są pod uwagę: — uprzejmość personelu, warunki sanitarne i organizacja rozrywek (wycieczki, wieczory świetlicowe itp.).

Rozrywek jest sporo i to wszystkie bezpłatne. Każdy turnus (2 tyg.) urzęduje wieczory świetlicowe, poza tym bywają wieczory autorskie poetów, będących na wczasach w Zakopanem, lub stale tu mieszkających. Jest w Zakopanem świetny wykonawca utworów Tejmajera w gwarze ludowej — p. Steich, oraz poeta — góral, Adam Pach — obydwaj chętnie udzielają się wczasom. Poza tym każdy turnus, m. in. organizuje zabawy taneczne, nie licząc potańcówek przy radiu itd.

Wczasy są bajecznie tanie. Dwa tygodnie pobytu w górach kosztują 1.200 — 2.000 zł, w zależności od grupy uposażenia. Wczasowicze otrzymują również bilet bezpłatny w obie strony. Z. W.

Województwo poznańskie kończy zasiewy wiosenne

Przodują powiaty Rawicz, Śrem, Środa, Babimost, Gorzów i Gubin

Generalny przegląd sił przed siewami wiosennymi, dokonany na Ogólnej Naradzie Produkcyjnej w Poznaniu, wykazał dobry stan przygotowań technicznych i organizacyjnych we wszystkich majątkach PGR. Do akcji siewnej przygotowały się również dobrze gospodarstwa chłopskie i dzięki temu poza kilku powiatami — akcja siewna przebiega dość pomyślnie. Niektóre majątki PGR i gromady chłopskie ukończyły zasiewy całkowicie do dnia 10 kwietnia. Wczesny siew pokrywa już całe pola zielonym runem.

Województwo poznańskie (wraz z Ziemią Lubuską) zaplanowało do wiosennego obsiewu 65 tys. ha pszenicy, 200 tys. ha owsa, 120 tys. ha jęczmienia, 10.500 tys. ha roślin oleistych, 9 tys. ha lnu, 350 tys. ha ziemniaków, 47.748 ha buraków cukrowych oraz 400.647 ha przeznaczono pod inne rośliny jak motylkowe, okopowe i pastew-

ne. W stosunku do roku ubiegłego powiększono obecnie o 20% areal upraw okopowych i o 20% roślin pastewnych.

W tej chwili plan zasiewów wiosennych pomimo deszczów, rolnicy naszego województwa wykonali już w 80%. W myśl powziętych samorzutnie uchwał jako Czynu 1-Majowego prace siewne będą całkowicie ukończone przed 1 Maja. Z nadesłanych meldunków wynika, że w akcji siewnej przodują powiaty Rawicz, Śrem i Środa. Natomiast na Ziemi Lubuskiej powiaty Gubin, Gorzów i Babimost. Najślabiej wywiązują się powiaty Kalisz, Konin, Sulęcín i Skwierzyna.

TRZEBA WYCIAGNĄĆ WNIOSEK Z DOŚWIADCZEŃ

Naczelnym hasłem pracy w obecnej akcji siewnej było pracować tak, by produkcja była tańsza, wydajniejsza i lepsza. Uświadomieni dziś chłopcy starali się dokonać siewu

ziarnem kwalifikowanym i ziarnem doborowym. Zapotrzebowanie na to ziarno było tak duże, że Centrala Rolnicza nie mogła zaspokoić całkowicie żądań chłopskich.

Ziarna kwalifikowanego do siewu nie powinno nam zabraknąć, bowiem prócz PGR-ów, zakłada się coraz więcej bloków nasieniowych w gromadach chłopskich. Obecny więc brak spowodowany jest tym, że niektórzy chłopcy zebrane z pola zboże, a przeznaczone do siewu jako kwalifikowane, składali do stodoł razem z innym zbożem nie kwalifikowanym. Gdy przyszło do młocki ziarno zostało zanieczyszczone i straciło swoją pierwotną wartość.

Z tych doświadczeń trzeba obecnie wyciągnąć odpowiedni wniosek i ponownie chłopów w okresie żniw, ażeby zboże z bloków nasieniowych nie było mieszanym z innym zbożem w stodołach. Należy ułoić je w osobnych stertach.

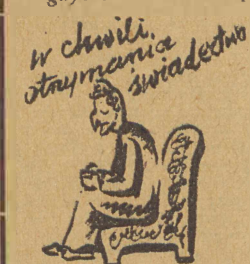
CZYTELNICZY PISZA

Kiedy otrzymamy świadectwa?

Z prośbą o interwencję zwraca się do redakcji jeden z naszych Czytelników. Przytaczamy treść listu:



niem, iż świadectwa naryzie nie może wydać, gdyż brak na nich podpisu dyrektora i wykładowców zwolnionych częściowo lub przeniesionych do innych miejscowości.



dopomógł by do wydostania się ze skrajnej wprost nędzy.

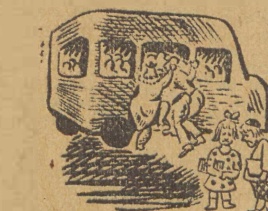
Edward Włodarczyk, Czempin

Od redakcji: Zmiany w składzie personalnym „Kursów Smólskiego” nie mogą w żadnym wypadku wpływać na opóźnienie wydania kursistkom należnych im świadectw. Oczekujemy wyjaśnienia dyrekcji kursów.

Udostępnić dzieciom dojazd do szkoły

O trudnościach komunikacyjnych na Malcie pisze jeden z naszych Czytelników:

„Dzieci pracowników Fabryki Papieru Malta uczęszczają do szkoły w Poznaniu. Autobus MPKE, który kursuje z Kobylepola o godz. 7 rano, nie jest w stanie pomieścić ich, a często z powodu przepełnienia w ogóle na przystankach nie staje. Dzieci muszą chodzić do Poznania pieszo, przez co bardzo



bardzo często spóźniają się na lekcje. W szkołach jest wprowadzone współzawodnictwo, tak, że każde spóźnienie wpływa ujemnie na punktację ogólną.

Zwracam się więc z prośbą o usprawienie nie komunikacji autobusowej Poznania z Malcią szczególnie w godzinach rannych, co wpłynie szczególnie korzystnie na wyniki i egzaminy końcowe młodzieży.

J. Samogranicki

Od redakcji: Wiemy, że brak tabory autobusowego jest najpoważniejszą bolączką MPKE, nie mniej jednak należało by dzieciom, mieszkającym w dzielnicy Malta, udostępnić możliwie dogodny dojazd do szkoły.

365 gorzelni pracuje w Wielkopolsce

pod hasłem oszczędności czasu, robocizny i opału

W tegorocznej kampanii gorzelniczej w Wielkopolsce bierze udział 365 gorzelni. Z liczby tej 179 należy do Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, 137 do P. G. R. i 49 do innych instytucji. Łącznie zakupiły one do przeróbki 190.741 ton ziemniaków, głównie w okresie jesiennym. Wiosenne zakupy były znikome z uwagi na akcję „H” oraz duże zapotrzebowanie na ziemniaki jadalne i sadzeniaki. Gorzelnie zakupują tylko ziem-

niaki nie nadające się do wyższych celów.

Tegoroczna produkcja surowki będzie o 6 milionów litrów mniejsza od zeszłorocznej i wynosić będzie około 30 milionów litrów. Dotychczas odstawiono już do rektyfikacji przeszło 13 milionów litrów.

Poza tym 3 miliony litrów spirytusu znajduje się w magazynach gorzelni. Gorzelnie posiadają jeszcze do przerobienia 35 tys. ton ziemniaków oraz drobne ilości kukurydzy nie nadające się na paszę. Podczas obecnej kampanii uzyskuje się lepsze wyniki z

jednostki skrobi, niż w poprzednich latach. Poza tym personel techniczny gorzelni duży nacisk kładzie na oszczędność czasu, przerabiając przeważnie na dwa zaciery Skraca się w ten sposób czas produkcji i uzyskuje oszczędność na opale i robociznie. (ber)

Zwłoki bohaterów radzieckich spoczęły na nowym cmentarzu w Suchym Lesie

Z inicjatywy mieszkańców gminy Piątkowo w powiecie poznańskim i przy poparciu miejscowego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej dokonano ekshumacji zwłok żołnierzy radzieckich poległych w walkach o Cytadellę Poznańską. Groby tych żołnierzy znajdowały się na terenie gmin Piątkowo, Rokietnica, Tarnowo Podgórne.

Staraniem specjalnie w tym celu utworzonego komitetu obywatelskiego wybudowano nowy cmentarz w Suchym Lesie, gdzie przed paroma dniami: złożono szczątki poległych bohaterów Armii Radzieckiej.

W uroczystości oprócz miejscowej ludności wzięli udział przedstawiciele władz, Armii Radzieckiej, Wojska Polskiego, partii politycznych

Przy dźwiękach orkiestry wyruszył długi orszak żałobny z wieńcami na nowy cmentarz. Tu do zgromadzonych przemówił wicestarosta ob. Koźłownik, który podkreślił trwałość so-

juszu polsko-radzieckiego. O kolicznosciu przemówienia wygłosili ponadto przedstawiciele Armii Czerwonej, Zakładów HCP, „SP”, Komitetu Powiatowego PZPR i in. Następnie chór „Echo” odśpiewał szereg pieśni, a uczniowie szkoły podstawowej w Chłudowie wykonał pieśń żałobną w języku rosyjskim.

Po odegraniu przez orkiestrę hymnów radzieckiego i polskiego opuszczono trumny do przygotowanych grobów przy dźwiękach marsza żałobnego.



Migawki targowe

„AKROBATA”

W niedzielę w godzinach wieczornych zaalarmowana dziwka mi pędzącego samochodu strażnicy publiczności miała okazję podziwiać na terenach MTP niecodzienny „wyczyn sportowy”.

Pewien podchmielony wesołek, znany już jako zdobywca wieży ratuszowej, udrapnął się na szczyt radzieckiej wieży wieńcowniczej, aby — kłaniając się wiatującemu tłumowi — zrzucić w podzięce za oklaski swój krawat oraz marynarkę.

Zsuwający się na dół po stalowych wciąganiach wieży „bohater”, dostał się wprost w objęcia funkcjonariuszy MO, którzy uznali za stosowne wyczyn akrobaty wciągnąć do protokołu. (Pp)

Krótkie wiadomości z MTP

WYCIEZKA Z AUSTRII NA M. T. P.

Dzisiaj przybywa na Targi 7-osobowa wycieczka przedstawicieli sfer gospodarczych z Austrii. Goście zamieszkają w hotelu „Bazar”.

PONAD 1000 CUDZOZIEMCÓW BAWI NA TARGACH

W pierwszych dwóch dniach odwiedziło Targi ponad 1000 cudzoziemców, członków delegacji rządowych, przedstawicieli sfer gospodarczych oraz dziennikarzy. Reprezentowane były następujące państwa: Związek Radziecki, Czechosłowacja, Bułgaria, Rumunia, Węgry, Francja, Holandia, Strefa Radziecka Niemiec, Włochy, Wielka Brytania, Austria, Szwajcaria, Finlandia, U. S. A., Egipt i Turcja.

WYCIEZKI ROBOTNICZE Z FRANCJI I USA

W dniu 1 maja przybywa na M. T. P. 38-osobowa wycieczka z Paryża, składająca się z członków francuskich Związków Zawodowych. W dniu 4 maja przybywa 65-osobowa wycieczka Międzynarodowych Związków Robotniczych „Polonia Society” z USA.

Wielki konkurs

Czy znasz te książki?

Z okazji Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy

„GAZETA POZNAŃSKA”

wraz ze swymi wydaniami terenowymi:

GAZETA GNIEŹNIENSKA
GAZETA KALISKA
GAZETA LUBUSKA
GAZETA OSTROWSKA
GAZETA WIELKOPOLSKA

w porozumieniu z Komitetem Upowszechnienia Książki ogłasza wielki konkurs pt. „Czy znasz te książki?”

WARUNKI KONKURSU:

Codziennie w ciągu Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy, tj. od 1 do 8 maja, w „Gazecie” naszej ukazywać się będą wyjątki z książek, wydanych przez Komitet Upowszechnienia Książki. Zadaniem Czytelników będzie podać tytuł i autora książki, z której wydrukowano fragment.

Nagrody — liczne książki KUK.

Rezultaty swej pracy pokażą robotnicy Poznania w pochodzie Pierwszomajowym

Szereg zakładów pracy w Poznaniu przygotowuje do pochodu 1 Majowego plastyczne obrazy swego dorobku. M. in. zakłady Cegielskiego pokażą na ruchomym wozie makietę wagonu osobowego i parowozu. TOR przedstawia ciekawą przyrządkę. Meldunki z podobnych przygotowań napływają bez przerwy na ręce Komitetu Obchodu 1 Maja.

Sluchacze Wyższych Szkół Artystycznych zadeklarowali czynny udział w akademiach, na zakładach pracy, młodzi plastycy będą godnie sekundowali swym starszym kolegom, przygotowując pod ich egidą dekoracje miasta. Wygląd zewnętrzny Poznania będzie przedstawiał się szczególnie imponująco wieczorem, gdy całe miasto zostanie bogato iluminowane.

Interesującą przedstawia się program imprez sportowych w dniu Święta Pracy. O godzinie 16.30 na boisku „Warty” zespół piłkarski tego klubu rozegra spotkanie z reprezentacją związkowych klubów Poznania. Na boisku Arena o godz. 17 odbędzie się spotkanie ZKK — Poznań z ZKK — Gniezno w koszykówce. Równocześnie na tym boisku nastąpi pokaz lunczny oraz wysoki rowerowy. Również o godz. 17 na boisku Ośrodka Kultury Fizycznej czołowe kluby Poznania: Gwardia, Lechia i HCP rozegrają atrakcyjne wyścigi motocyklowe na żużlu. Wreszcie o godz. 19 na placu Wolności spotkają się reprezentacje bokserkie Poznania i Gdańska.

Powszechna Spółdzielnia Spożywców przygotowuje 25 punktów ruchomych oraz 12 wozów ciężarowych, w których uczestnicy manifestacji 1 Majowej będą mogli zaopatrzyć się po minimalnych cenach w specjalne porcje żywnościowe i napoje orzeźwiające.

Dla uczestników manifestacji w dniu 1 Maja krążyć będą po ulicach miasta specjalne wozy tramwajowe w godz. 7—8.30 rano.

PIŁKARSKA reprezentacja Krakowa

już w Poznaniu

Dzisiaj rano przybyła do Poznania reprezentacja piłkarska Krakowa, która jutro o godz. 18.30 na boisku „Warty” przy ul. Rolnej rozegra zawody z reprezentacją naszego miasta o puchar im. Józefa Kaluży.

W skład ekipy krakowskiej wchodzi: prezes KOPZN — Filipkiewicz, wiceprezes — dr

plk Izdebski i ref. wyszkoleni — Zak z kierownictwa oraz zawodnicy: Jurówiec i Rybicki — bramkarze; Gędek, Barwiński i Flanek — obrońcy; Jabłoński I, Parpan, Legutko i Jabłoński II — pomocnicy; Kaźmierowicz, Gracz, Nowak, Rupa, Mamoi i Różankowski — napastnicy.

Kapitan sportowy KOPZN ob. Leracz T. przeprowadził po ub. niedzielę pewne zmiany w

drużynie poznańskiej. Wystąpią w niej mianowicie: Tomiak (ZZK) i Krystkowiak (Warta) — bramkarze; Sobko wiak (ZZK) i Pyda (W) — obrońcy; Słoma, Tarka (obaj ZZK) i Skrzypniak (W) — pomocnicy; Wojciechowski II, Białas, Czapczyk, Anioła i Kol tuniak (wszyscy ZZK) — napastnicy; rezerwowi — Dusik, Groński, Cybiński, Gendera, Smółski i Opitz (wszyscy Warta).

Przypominamy o zaopatrzeniu się w bilety w przedsprzedaży, która trwać będzie do jutra godz. 12 w „Wiedzy” oraz w firmie „Hendel”.

W przedmeczku spotkania międzyokręgowego ujrzymy drużyny WKS Kadra (Poznań) oraz WKS Odra (Krosno).

ZZK Obra (Kościan) - Korona (Bukowiec) 3:1

W Kościanie został rozegrany mecz piłki nożnej o mistrz. kl. B. pomiędzy miejscową ZZK „Obra”, a „Koroną” z Bukowca, zakończony zwycięstwem gospodarzy. Drużyna kościańska, miała cały czas przynajmniej przewagę i tylko nieudolność jej ataku oraz dobra postawa bramkarza gościa, uratowała tych ostatnich od dwucyfrowej „porcji” bramek. Do przerwy wynik utrzymywał się bezbramkowy. Dopiero w 5 min. po przerwie goście zdobyli gola prowadząc do przewagi, co wpłynęło równocześnie na produktywniejszą grę ataku gospodarzy. 8 minut później Chrast zdobył wyrównującą bramkę oraz w kilku minut potem dalsze dwie zwycięskie. W „Obrze” na wyróżnienie zasłużyli: Chrast w ataku, Krawczyk w pomocy i Tomczak w obronie. Bramki dla „Obry” zdobył wszystkie Chrast, dla „Korony” środkowy napastnik. Publiczności około 1300 osób. (BoS)

Siatkarki demonstrują dobry poziom w mistrzostwach klasy B

Na boisku KS „Warty” przy moście Rocha odbyła się kolejka rozgrywek o mistrzostwo klasy B. Poznańskie w piłce siatkowej drużyn żeńskich.

Rozgrywki odbyły się w 2 grupach:

W grupie pierwszej (rezerw) brały udział jedynie 2 drużyny: ZZK (Poznań) i ZKSM HCP (Poznań). Na starcie zabrakło drużyny poznańskiej AZS-u, która tym samym przegrała oba spotkania walczy kowerem.

Pierwsze miejsce w tej grupie zajęły siatkarki ZZK (Poznań), posiadające b. młodzieżowy zespół, zapowiadające się zupełnie dobrze.

Szczegółowe wyniki tej grupy przedstawiają się następująco:

ZZK (Poznań) — ZKSM HCP — 2:0 (15:1, 15:0); ZZK (Poznań) — AZS — 2:0 (15:0, 15:0); ZKSM HCP — AZS — 2:0 (15:0, 15:0).

Tabela grupy pierwszej przedstawia się następująco:

1) ZZK (Poznań) — gier 2, pkt. 2, st. setów 4:0, st. małych pkt. 60:1; 2) ZKSM HCP — gier 2, pkt. 1, st. setów 2:2, st. małych pkt. 31:30; 3) AZS — gier 2, pkt. 0, st. setów 0:4, st. małych pkt. 0:50.

W grupie drugiej klasę dla siebie stanowił zespół „Warty”, który wygrał wszystkie spotkania bez większego wysiłku.

Z młodych zawodniczek na specjalne wyróżnienie zasługują: Kubiakówna, Kaczmarekiewiczówna, Rybaczekówna i Angielska.

Pozostałe drużyny: Spójnia (Poznań), Papiernik (Poznań) i Victoria (Września) zaprezentowały b. słaby poziom, jedynie Victoria (Września), ze względu na to, że

posiada b. młodą drużynę, która od miesiąca dopiero rozpoczęła treningi, rokuję pewne nadzieje na przyszłość.

Szczegółowe wyniki przedstawiają się następująco:

Warta (Poznań) — Spójnia (Poznań) 2:0 (15:12, 15:4); Warta (Poznań) — Papiernik (Poznań) 2:1 (11:15, 15:3, 15:7); Warta (Poznań) — Victoria (Września) 2:0 (15:7, 15:4); Spójnia (Poznań) — Papiernik (Poznań) 2:1 (15:6, 4:15, 15:9); Spójnia 2:1 (15:13, 6:15, 15:5); Papiernik (Poznań) — Victoria (Września) 2:1 (Poznań) — Victoria (Września) (15:5, 0:15, 15:4).

Tabela drugiej grupy przedstawia się następująco:

1) Warta (Poznań) gier 3, pkt. 3, st. set. 6:1, st. mał. pkt. 101:52; 2) Spójnia (Poznań) gier 3, pkt. 2, st. set. 4:4, st. mał. pkt. 86:93; 3) Papiernik (Poznań) gier 3, pkt. 1, st. set. 4:5, st. mał. pkt. 85:99; 4) Victoria (Września) gier 3, pkt. 0, st. set. 2:6, st. mał. pkt. 68:96.

Sędziowali: pp. Staszak Tadeusz i Zenon oraz Wierzejewski. Druga kolejka rozgrywek dla celów propagandowych odbędzie się najprawdopodobniej w miesiącu maju we Wrześni, gdzie piłka ręczna wzbudza dość wielkie zainteresowanie publiczności.

Po zakończeniu spotkań mistrzowskich odbyło się spotkanie towarzyskie mistrzów obu grup: ZZK (Poznań) i Warty, które zakończyło się wysokim zwycięstwem Warty w stosunku 2:0 (15:5, 15:8).

Organizacja mistrzostw, spoczywająca w rękach Pozn. OZKSS — sprawna, (zes)



Piłkarska drużyna poznańskiego Sanu utrzymuje się na czele grupy II Kl. A. POZPN. Ostatnio odniosła ona zwycięstwo nad wzmocnionym zespołem ZZK 1 b 3:1.

Radio

na środę, dnia 27 kwietnia 1949 r.
6.10 Dziennik poranny; 7.00 Wład. dziennik poranny; 7.20 Przegląd prasy; 9.30 Wszechcena radio; 12.04 Wład. południowe; 13.30 Przegląd prasy o M. T. P.; 14.30 Przegląd wydarzeń; 14.40 Arie i pieśni kompozytorów słowiańskich w wyk. Heleny Bazańskiej. Przy fortepianie Hieronim Szperka; 15.10 Aud. o wsi z Bydgoszczy; 15.25 Inf. pozn.; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.45 Melodie operetkowe w wyk. Orkiestry Rozgłośni Warszawskiej; 17.45 Drugi dziennik popołudniowy; 18.00 Wszechcena radio; 18.40 „Daleko od Moskwy” — powieść W. Azajewa; 19.10 Koncert chopinowski; 20.00 Dziennik wieczorny; 21.00 „Opowieść o Chopinie” A. Czartkowskiego; 21.15 Muzyka popularna; 21.25 Arie operowe w wyk. Stanisława Roya (tenor); — Akompaniuje Hieronim Szperka; 22.00 Muzyka taneczna w wyk. Orkiestry P. R. pod dyr. J. Caimera.

OGŁOSZENIA

Księgowi(e)

obeznani ze systemem przebiegowym

potrzebni od zaraz

Zgłoszenia do

Biura Ogłoszeń

RSW „PRASA”

Delegatura

Poznań, Kantaka 8/9

469

DYREKCJA PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO

Poznań, Chelmońskiego 10 —

zaangażuje —

KIEROWNIKA

F-ki Pończoch i Skarpet

w Gubiniu.

Wnioski z zyciorysem i odpisami świadectw — kierować do Wydziału

Personalnego.

460

DYREKCJA PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO

Poznań, Chelmońskiego 10

zaangażuje:

1 INŻNIERA — branży

drzewnej

1 TECHNIKA — organi-

zatora

1 TECHNIKA — odlewni-

ka

1 TECHNIKA — elektryka

konstruktorów

słoty biurowe z maszyno-

pisaniem

5 MASZYNISTEK — bilans-

stów (księg. przemysto-

wa)

Wnioski wraz z życiorysa-

mi i odpisami świad-

ectw należy kierować

do Wydziału Personalne-

go DPM.

469

Psychrometry

sondy magazynowe

poleca 465

F-ma „OPTYK”

Poznań, 27 Grudnia 7.

DYREKCJA PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO

Poznań, Chelmońskiego 10 —

zaangażuje —

KIEROWNIKA

F-ki Pończoch i Skarpet

w Gubiniu.

Wnioski z zyciorysem i odpisami świadectw —

kierować do Wydziału

Personalnego.

460

Zagubiono kartę rejestracy-

cyjną R. K. U. — Nowy

Sącz — Eugeniusz Kry-

nicki — Świdnica — Zie-

lona Góra.

445

Zagubiono zaświadczenie

RKU — Krosno — Antoni

Wierzbicki — Zielona Gó-

ra — Krosnińska.

446

Zagubiono kartę rejestracy-

cyjną RKU — Krosno —

Władysław Bartoszewski,

Zielona Góra, ul. Daszyń-

skiego 7.

448

Zagubiono kartę rejestracy-

cyjną R. K. U. nr 2633 —

Krosno — Michał Chmie-

lewski — Zawada, pow.

Zielona Góra.

444

Zagubiono kartę rejestracy-

cyjną R. K. U. nr 499 —

Siedlce — Stanisław Szym-

czak — Jedrzychów 55,

pow. Zielona Góra.

443

Zagubiono kartę rejestracy-

cyjną RKU — Kalisz —

Władysław Lisowski

Zielona Góra.

447

Zagubiono kartę rejestracy-

cyjną RKU — Gorzów,

Sącz — Eugeniusz Kry-

nicki — Świdnica — Zie-

lona Góra.

445

Zagubiono zaświadczenie

RKU — Krosno — Antoni

Wierzbicki — Zielona Gó-

ra — Krosnińska.

446

Zagubiono kartę rejestracy-

cyjną RKU — Krosno —

Władysław Bartoszewski,

Zielona Góra, ul. Daszyń-

skiego 7.

448

Zagubiono kartę rejestracy-

cyjną R. K. U. nr 2633 —

Krosno — Michał Chmie-

lewski — Zawada, pow.

Zielona Góra.

Czyn Pierwszomajowy jednoczy robotników i pracowników umysłowych Ziemi Lubuskiej

BRALINEK

Pracownicy Zakładów Państwowego Przemysłu Drzewnego podjęli się przetrzeć 240 m² surowca tartaczego łącznie z konserwacją pozyskanej tarcicy, wykonać 200 szt. krzesel, zwieźić i załadować na wagony kolejowe 100 m³ tarcicy.

GORZYCE

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chlopska” wespół z ludnością Gromad Zabice i Radówek uprządkują jeden z budynków i otwierają nowe filie spółdzielni, uprządkują ośrodek maszynowy i przebudują lokale na świetlice. Członkowie PZPR przy Państwowych Gospodarstwach Rolnych pracują dodatkowo 440 godzin, uprządkują teren przed świetlicą majątkową, naprawiają drogę publiczną przy majątku, zasadzą ogólną ilość ziemiaków.

SULECIN

Pracownicy Zarządu Nieruchomości Miejskich postanowili poza godzinami służbowymi rozebrać i oczyścić 50 tys. cegieł oraz załadować je na wagony, pokryć dachówką trzy domy, dokonać reperacji kominów, rynien, okapów itd., doprowadzić do stanu używalności centralne ogrzewanie w przedszkolu nr 2.

Pracownicy Powiatowego Zarządu Drogowego zbudują pomost o długości 25 m i ułożą 150 m toru. Warsztaty naprawcze PZD uruchomią ponad 2 smolarki. Nadzorca ob. Antoni Polaszek zobowiązał się wyłatać i zaizolować 4 km drogi Gub. n. — Maszów.

Pracownicy Starostwa Powiatowego postanowili przeprowadzić bezpłatnie 1 godzinę dziennie przez przeciąg 6 dni oraz zaopiekować się jedną z klas szkoły powszechnej, dostarczając jej przybory szkolne.

KRZYŻ

Członkowie Koła Zw. Zaw. Pracowników Sam. Teryt. i Użyteczności Publicznej zobowiązali się pracować po 30 minut dziennie przy odgruzowaniu miasta przy Alei Wolności. Robotnicy Zjednoczenia Energetycznego oddziału Krzyż wykonują 15% planu prac inwestycyjnych w 100 proc. ponad normę.

SŁOMOWO

Pracownicy majątku Słomowo postanowili ukończyć sadzenie ziemniaków na 10 dni przed terminem.

15. dnia 15 maja. Kowal Kazimierz Sobkowicz podjął się zaoszczędzić 30% kosztów przy remontach maszyn i narzędzi rolniczych. Włodarz Jan Jarzębowski zobowiązał się usunąć wszystkie kamienie z pól majątku. Włodarz Walenty Hankowski zaoszczędził 25% kosztów przy konserwacji maszyn.

RZEPIN

Pracownicy Powiatowego Zarządu Zw. „Samopomocy Chlopskiej” zobowiązują się do dnia 1 maja zarejestrować 10 świetlic na terenie powiatu, zorganizować jeden Ludowy Zespół Sportowy oraz 2 Koła Gospodyń Wiejskich, wyremontować 2 snoopowizalki w ośrodku maszynowym.

SŁUBICE

Pracownicy Sądu Grodzkiego załatwiają codziennie 1 sprawę poza godzinami służbowymi.

Pracownicy Starostwa Powiatowego przeprowadzają dziennie 2 go dziny załatwiania zaległych spraw.

Pracownicy Zjednoczenia Energetycznego zelektryfikują poza go-



**Współzawodnictwo
w rozpowszechnianiu
„GAZETY LUBUSKIEJ”
zainicjowało koło PZPR
W BOGDAŃCU**

Nasz korespondent z Polskich Zakładów Zbożowych w gminie Bogdaniec, pow. gorzowski, tow. FLORIAN LEDA, donosi:

Koło PZPR w Polskich Zakładach Zbożowych Młyn w Bogdańcu postanowiło w ramach Czynu 1-Majowego rozprowadzić „Gazetę Lubuską” wśród wszystkich pracowników młyna, a ponadto wezwać do współzawodnictwa w tej akcji organizacje partyjne Państw. Zakł. Zbożowych w Gorzowie, Wierzbicy i w Kostrzynie.



Sport na Ziemi Lubuskiej

**Puchar „Gazety Lubuskiej” bodźcem do treningów
Sportowcy gorzowskich zakładów pracy
trenują intensywnie do Biegów Narodowych**

Powiatowy Komitet Wykonawczy Biegów Narodowych w Gorzowie zabrał się z energią do prac organizacyjnych. Przedyskutowano już regulamin biegów i wytyczono trasy. Ze względu na różnorodność biegów i łączność ich ze staraniami o zdobycie przez uczestników odznak sprawności, członkowie Komitetu mają sporo zajęć.

Poszczególne zespoły sportowe przeprowadzają treningi bądź to w ramach klubów, bądź też, jeżeli chodzi o gminy, pod nadzorem komendantów gminnych SP. Wszystkie zakłady pracy i organizacje wykorzystują kilka jeszcze wolnych dni na zmobilizowanie wszystkich sił do biegu.

Termin zgłoszeń do biegów upływa z dniem 30 kwietnia br. Powiatowy Komitet Wykonawczy apeluje do kierowników zespołów, aby ze względu na mocną zaistnienie trudności organizacyjne nie odkładali zgłoszeń na ostatni dzień.

W ubiegłym roku liczba uczestników Biegów Narodowych w powiecie gorzowskim wynosiła około 500. W bieżącym roku Komitet przewiduje znacznie większą frekwencję.

dzinami służbowymi dwie strażnice W. O. P. w gromadzie Urad i Rybocice.

SULECIN

Pracownicy pocztowi na apel

Upt. Krzeszyce podwyższą prenumeratę czasopism partyjnych przez darczyńców o 100% telefonizują 2 gromady.

Robotnicy tartaku państwowego wykonują plan produkcyjny za kwiecień o 5 dni wcześniej.

Marsz. Żymierski wśród przodowników pracy



Podczas pobytu w Zielonej Górze z okazji wręczenia sztandaru jednostce wojskowej z Sulechowa Marsz. Rola-Żymierski odwiedził miejscowe zakłady pracy. Na zdjęciu Marsz. Żymierski wśród przodowników pracy „Polskiej Welny”.

Jemiołów i Łagów na szarym końcu w wpłatach na Wspólny Dom

Z dokonanej kontroli wpłat na Wspólny Dom przez Komitet Powiatowy PZPR w Sulecinie w poszczególnych podstacjach organizacyjnych partyjnych zostało stwierdzone, że niektóre z nich wywiązały się z zobowiązań przyjętych na siebie.

Na pierwszym miejscu stoją: Zarząd Miejski Sulecin wpłacił 100%, kolejowe POP Sulecin 100%, POP Grodzisk 100%, Spółdzielnia „Osadnik Wojskowy” wpłaciła 50 tys. zł. Wyżej

wspomniane organizacje spełniły całkowicie swój obowiązek, trudno jednakże powiedzieć to o organizacjach w Jemiołowie i Łagowie (3%), Zlechowie (11%), Zlechów majątek — 18%, SP — 22%, w Wierzbicy 25% oraz w Długoszyńcu 25%, że rozumieją obowiązek wpłaty zadeklarowanych sum.

Ociągający się w wpłatach winni pamiętać, że ostateczny termin dla powiatu sulecińskiego upływa 30 kwietnia 1949. (Pe-Zet)

Śladami naszych artykułów

Dlaczego w biały dzień pali się lampy na ulicach Zielonej Góry

W numerze 73 „Gazety Lubuskiej” zamieściliśmy notatkę pt. „Oszczędzaj prąd”, w której krytykowaliśmy Zjednoczenie Energetyczne w Zielonej Górze za brak nadzoru nad oświetleniem miasta, skutkiem czego niektóre ulice są oświetlane w ciągu dnia.

Po ukazaniu się notatki robotnicy miejscowych fabryk kilkakrotnie przychodzili do redakcji z uwagami, że „dzisiaj znów pali się cały dzień światła na ulicy...”

W sprawie tej Zjednoczenie Energetyczne nadesłało nam obszernie wyjaśnienie, które w części usprawiedliwia wypadki oświetlania ulic w ciągu dnia.

„Oświetlenie ulic miasta podzielone jest na kilka obwodów. Obwód skupia kilka ulic. Zatem jeżeli w obwodzie powstała potrzeba wymiany żarówek, musi to być wykonywane pod napięciem, aby mieć możliwość natychmiastowego sprawdzenia, czy żarówka się pali. Jasne, że w takich wypadkach muszą palić się wszystkie inne żarówki w całym obwodzie, ponieważ wyłączenie prądu na cały obwód następuje przy pomocy jednego kontaktu!”

Z tym się zgadzamy. Nato-

miast nie zgadzamy się z wyjaśnieniem, że „włączenie światła w nieodpowiednich godzinach zdarza się nie z winy ZEOP, ponieważ czynność tę wykonuje automat, który nie jest idealny”. Wobec tego jesteśmy ciekawi, gdzie znajduje się ten nieidealny automat i jeżeli Zjednoczenie nie może ponosić odpowiedzialności za jego działania, to kto jest temu winien, że automat jest niesamodzielny i odwraca pory dnia? (Sw)

Podarki dzieci z przedszkola „Wagmo” dla przodowników pracy

Dzieci przedszkola ofiarowały przodownikom pracy świąteczne upominki w postaci pisanek. Podobne upominki otrzymali także od dzieci przedszkola przedstawiciele dyrekcji, rady zakładowej, Komitetu PZPR oraz Ligi Kobiet.

Obdarowani odwdzięczyli się dzieciom ofiarowaniem pewnej kwoty na cele przedszkola. (Pr)

Zakłady Metalurgiczne w Zielonej Górze otrzymają nową świetlicę

Nasz korespondent zakładowy tow. ZUKOWSKI donosi:

W dniu 30 bm. w byłym Hotelu Parkowym, zajętym obecnie przez Związek Metalowców w Zielonej Górze, odbędzie się otwarcie nowej świetlicy Dolnośląskich Zakładów Metalurgicznych — Odlewnia.

Ponieważ zakład posiadał dotychczas bardzo mały i nieodpowiadający potrzebom lokal świetlicowy, otrzymanie nowego pomieszczenia podniesie prace świetlicowe na wyższy poziom i pozwoli pracownikom na miłe i pożyteczne spędzenie czasu w estetycznie wyglądających salach. Trzeba także za-

znaczyć, że przydzielenie lokalu świetlicowego należy zawdzięczać w pierwszej linii Oddziałowi Związku Metalowców, który mając na względzie dobro swoich członków, lokal taki wydzielił z pomieszczeń oddziału.

W dniu otwarcia odbędzie się specjalna uroczystość, na program której złożą się okolicznościowe przemówienia i bogata część artystyczna.



ODDZIAŁ REDAKCJI „GAZETY LUBUSKIEJ”

ul. Zeromskiego nr 3, tel. 400.
WAŻNIEJSZE NR-Y TELEFONÓW
Miliacja Obywatelska: 104 i 144.
Szpital Powiatowy: 125 i 854.
PCK: 489.
Karetka Pogotowia Ubezpieczalni Społecznej: 873.
Straż Pożarna: 149.
Telefon Pow. Komitetu Przeciwpowodziowego: 272, wzgl. 100.

DYŻURY LEKARZY:

26. 4. 49 r. — dr Sylwester Zieliński, ul. Bankowa 12.
27. 4. 49 r. — dr Aleksandra Totwen, ul. Zeromskiego 8.
Kronika Zielonej Góry

Dyżur pełni — Szpital Miejski — tel. 16-81,2.

NOWE KOŁO Z. M. P. PRZY URZĘDZIE SKARBOWYM

W ubiegłym tygodniu w świetlicy Urzędu Skarbowego odbyło się organizacyjne zebranie młodzieży Z. M. P. Obecnie na zebraniu delegat ZP ZMP, kol. Różewski, w krótkich słowach nakreślił cele i zadania młodzieży Z. M. P., po czym przystąpiono do wyboru nowego zarządu, na czele którego stanął: kol. kol. Marian Rożek i Remigiusz Jankowski.

OSTROŻNIE Z WCZESNYMI GRZYBAMI!

Ob. Jolanta Abendowa z ul. Krosińskiej, w czasie spaceru w lesie, nazbierała pierwszych grzybów wiosennych, które następnie ugotowała na obiad. Po spożyciu grzybów, ofiarowała własnej lekomyślności doznana silnego zatrucia żółdka. Zaalarmowana karetka pogotowia U. S. przewiozła ją do Szpitala Ełbietańskiego.

WYPADEK PRZY PRACY

Ob. Stanisław Pawlak z Jedrychowa, pracownik Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Drzewnego, pracując przy ścięciu drzewa piłą tarczową, przez nieuwagę podsunął rękę pod tępy pily, doznając ciężkiego pokaleczenia prawej dłoni oraz przedramienia.

Ofiarę wypadku karetka pogotowia przewiozła do Szpitala Powiatowego.

SPEKULANT UKARANY

Ob. Edward Bął, rzeźnik z Kłonic, gmina Rybojady, ukarany został przez Delegaturę Komisji Specjalnej w Poznaniu karą w wysokości 50 tys. zł za wprowadzenie i sprzedaż mięsa w dni bezmięsne.

Energetyka traci punkty w Gorzowie ZZK (Gorzów) — Energetyka (Zielona Góra) 3:0 (0:0)

Mecz piłkarski ZZK — Energetyka ścierał na stadionie 4 tysiące widzów. Kolejarze w pewnym stopniu rozczarowali. Atak ich, grający nieźle w polu, gubił się pod bramką przeciwnika, zaś anemiczne strzały z łatwością wypływał bramkarz gości. Spotkanie zakończyło się porażką drużyny zielonogórskiej w stosunku 3:0 (0:0).

Gra prowadzona była w szybkim tempie, przy stałej przewadze drużyny ZZK, dla której bramki zdobyli: Maciejewski 2 (w tym jedną z karnego) i A. Marcinkiewicz. U kolejarzy na wyróżnienie zasługuje bramkarz Mielczarek, który swoją ryzykowną grą zyskał uznanie publiczności.

W drużynie ZZK daje się zauważyć obok innych, jedna zasadnicza wada. Jest nią głośna krytyka i uwagi zawodników pod adresem swoich kolegów w czasie zawodów. Kierownictwo klubu powinno u-

krócić podobne wybryki zawodników.

Spośród graczy zielonogórskich wyróżniła się trio obronne i ambitna pomoc.

Sędziował nieszczytnie ob. Jankowski z Poznania. (Ok)

Tabela rozgrywek

- po 13 kolejce klasy „B”
- 1) Wagmo (Zielona Góra) — gier: 12, pkt.: 22, stos. bramek: 36:12;
 - 2) Dyskobolia (Grodzisk) — gier: 13, pkt.: 21, stos. bramek: 52:14;
 - 3) Grom (Wolsztyn) — gier: 12, pkt.: 15, stos. bramek: 39:23;
 - 4) Polonia (Nowy Tomysl) — gier: 13, pkt.: 13, stos. bramek: 24:23;
 - 5) Zieloni (Zielona Góra) — gier: 12, pkt.: 11, stos. bramek: 26:24;
 - 6) Sulechowska — gier: 10, pkt.: 5, stos. bramek: 19:28;
 - 7) Energetyka II — gier: 13, pkt.: 5, stos. bramek: 16:57;
 - 8) Pionier (Gubin) — gier: 11, pkt.: 4, stos. bramek: 11:40.

Klasa B

Dyskobolia (Grodzisk) — Sulechowska (Sulechów) 3:0 v. o. Sulechowska nie przegrała na mecz.

Grom (Wolsztyn) — Wagmo (Zielona Góra) w Wolsztynie 1:3 (1:2).

Polonia (Nowy Tomysl) — Zieloni (Zielona Góra) w Nowym Tomyslu 3:1 (0:0).

Energetyka II (Zielona Góra) — Pionier (Gubin) w Zielonej Górze 3:0 v. o. „Pionier” spóźnił się na mecz. W spotkaniu towarzyskim wygrał 5:1.

„Wagmo” — ZZK „Grom” (Wolsztyn) 3:1 (2:1)

W ub. niedzielę odbył się w Wolsztynie mecz piłki nożnej z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Kl. „B”, pomiędzy miejscowym ZZK „Grom” a ZKSM „Wagmo” z Zielonej Góry. Zwyciężyła drużyna zielonogórska w stosunku 3:1 (2:1).

Gra była na ogół żywa i ciekawa, przy przewadze technicznej drużyny „Wagmo”. Wprowadzenie w 4 minucie gry uzyskało „Wagmo” z przeboju Wiśniewskiego. Ten sam zawodnik po ładnej akcji napadu przytomnym strzałem podwyższył wynik na 2:0. W 35 minucie gry po centrze lewoskrzydłowego „Grom” uzyskał hono-

rowy punkt z silnego strzału Mani. w 12 minucie po przerwie Gandecki, po kombinacji z Wiśniewskim, strzałem nie do obrony zdobył 3 bramkę dla „Wagmo”.

W drużynie wolsztyńskiej wyróżniły się formacje defensywne, szczególnie bramkarz Krysztofiak, który obronił wiele groźnych strzałów. Najsilniejszymi punktami w „Wagmo” byli Kurzynoga, Karolek i Wiśniewski. Bez zarzutu grało również trio obronne. Atak miał jeszcze pewne słabe punkty. Zainteresowanie zawodami b. duże. (Mi)

Współpraca ZESPOŁÓW

robotniczych z wiejskimi

Akcja łączności i współpracy kulturalnej między miastem a wsią, zainicjowana przez KCZZ jest przedsięwzięciem o doniosłym znaczeniu i szerokich perspektywach rozwoju. W ślad za brygadami robotników, które niosą pomoc pracującej wsi i wraz z tymi brygadami wyjeżdżają delegacje świetlic robotniczych, aby nawiązać współpracę z wiejskimi ośrodkami kulturalnymi.

Akcja ta przybrała zorganizowane formy.

W ciągu ostatnich kilku tygodni w 6 największych miastach wojewódzkiego kraju, odbyły się konferencje, na których spotkali się przedstawiciele ośrodków wiejskich z kierownikami świetlic robotniczych. Wzięło w nich udział ponad 1500 delegatów.

Głównym celem konferencji było nawiązanie współpracy między świetlicami wiejskimi i robotniczymi. Przedstawiciele wsi opowiedzieli o swej pracy, o troskach i bolączkach i o swych osiągnięciach. A bolączek jest wiele. Brak sprzętów w świetlicach, niedostateczne oświetlenie, zbyt małe biblioteki, brak instrumentów muzycznych, gdy tymczasem niejednokrotnie pianino czy fortepian niszczy w stodole wiejskiego bogacza.

Na odpowiedź ze strony przedstawicieli wsi rad zakładowych i świetlic fabrycznych nie trzeba było długo czekać. Pierwszym rezultatem konferencji było zgłoszenie przez 100 zakładów przemysłowych pomocy i współpracy z ośrodkami wiejskimi. Liczba ta będzie niewątpliwie stale wzrastać.

Metoda współzawodnictwa znalazła i tu swoje zastosowanie. Poznańscy tramwajarze np. wezwali do współzawodnictwa we współpracy ze świetlicami wiejskimi, straż pożarną.

Kolejarze okręgu poznańskiego zobowiązali się do dnia 1 maja zaopatrzyć cztery świetlice w majątkach rolnych w radia i biblioteki. Podobne deklaracje złożyli delegaci innych fabryk. Pomoc robotników będzie pomocą realną.

Bezcenne obrazy Tycjana i Rubensa znajdują się w Kórniku

100 tys. tomów w otoczeniu 10 tys. gatunków drzew

Miasteczko Kórnik zawdzięcza swą sławę pięknemu zamkowi, malowniczo położonemu nad jeziorem wśród ogromnego, starego parku. Zamek ten, zbudowany według polskich planów w stylu szkockiego gotyku rękoma kornickich robotników, zawiera olbrzymią ilość pamiątek naszej kultury narodowej. Kórnik odwiedza rocznie ponad 15 tys. osób, z czego znaczną część stanowią robotnicy fabryk poznańskich.

Zwiedzający zamek w 1947 r. Prezydent R. P. Bolesław Bierut pisał w książce pamiątkowej: „Z prawdziwą satysfakcją

MUZEUM
Muzeum Kórnickie zachwycza nie tylko bogactwem zbiorów, ale również piękną architekturą pomieszczeń, szarmonizowaną ze starymi obrazami i meblami.

W szeregu stylowych pokoi wiszą dzieła słynnych mistrzów, historyczne obrazy Baciarellego, Grotgera, sztychy Norblina itd. Dumą muzeum kornickiego jest bezcenny portret księcia Urbino pędzla Tycjana i „Zamordowanie św. Sebastiana” Rubensa.

Każdy pokój to jednocześnie zbiór cennych, stylowych mebli; bogato rzeźbionych szaf

giellońskiej, najbogatsza w Polsce. Główną jej wartość stanowią jednak inkrustowane sprzed XV wieku. Najstarszym zabytkiem jest francuski rękopis z IX wieku. Z polskich na uwagę zasługuje kronika Kadłubka z XIV wieku.

Ogromną wartość dla historyka mają dzieła tzw. literatury mieszczańskiej z XVII wieku. Książki te, często wysmiewające szlachtę i duchowieństwo, w większości znajdowały się na kościelnym indeksie. Obok prac Reja, widzimy tu pierwsze polskie wydanie słynnego dzieła Kopernika „O ruchach ciał niebieskich” z 1543 roku.

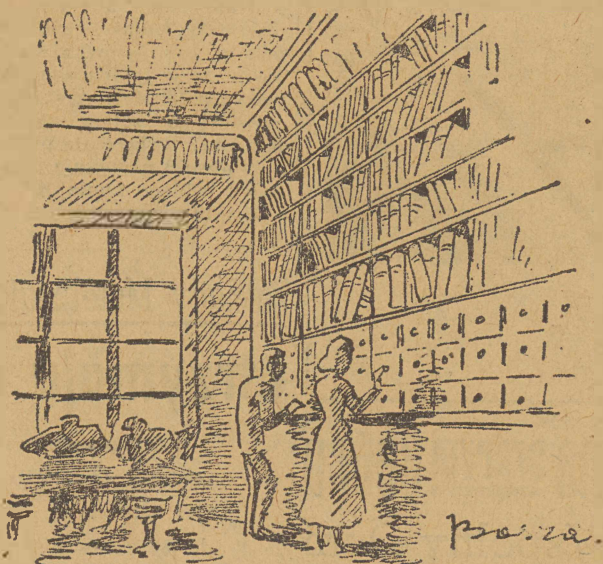
Wiele z tych książek to unikaty i białe kruki. Dzięki bibliotece kornickiej „odkryto” wybitnego poetę XVI wieku Sępa Szarzyńskiego. W tej też posiadaniu znajduje się jedyny w Polsce zbiór wierszy tego poety.

Biblioteka zorganizowała ostatnio wystawę poświęconą twórczości Mickiewicza i Słowackiego. Wystawa zgromadziła szereg cennych autografów obu wielkich poetów i rzadkich wydań ich dzieł. Prócz tego prowadzi biblioteka działalność wydawniczą. Z dzieł wydanych przez Kórnik ogromne znaczenie dla historyków mają tzw. „Acta Tomiciana” — będące zbiorem aktów i listów z okresu panowania Zygmunta I. Dotąd ukazało się 13 tomów tej pracy.

Zamek otacza 40-hektarowy park, pełen pięknych alei i rozłożystych lip. Wśród dziesięciu tysięcy gatunków i odmian drzew i krzewów nie brak tu nawet przystawionych gruszek na wierzbie. Ministerstwo Leśnictwa zawarło z Zakładami Kórnickimi umowę o dostarczanie sadzonek dla celów produkcyjnych i naukowych.

Zakłady Kórnickie, pierwsze w Polsce, rozpoczęły badania nad bardziej odpornymi na mróz odmianami drzew, a w szczególności nad odmianami miczurinowskimi, osiągając już bardzo wartościowe sadzonki. Przyrodniczy Kórniccy prowadzą ożywioną działalność naukową, utrzymując ściśle współpracę ze wszystkimi zakładami tego typu w Polsce i na całym niemal świecie.

J. Matuszyński



zapoznałem się z wielkimi skarbnicami zbiorów kornickich. Dzięki pomocy Prezydenta uratowano też ostatnio cenny zabytek od ruiny.

Zamek zbudowany był na bagnie, na wzór wielu budowli holenderskich. Fundamenty opierały się na palach drewnianych, stojących w wodzie. W ciągu ostatnich stu lat poziom wody w jeziorze obniżył się o 1 m. Wychylające się z wody pale gnily, skutkiem czego część fundamentów zapadła się i na ścianach zamku potworzyły się poważne rysy.

Dzięki osobistemu zainteresowaniu się tą sprawą przez tow. Bieruta, uzyskano poważne kredyty na przeprowadzenie trudnych robót zabezpieczających.

gdzańskich i flamandzkich, oraz pięknie inkrustowanych stołów kornickich. Uwagę zwracała również kunsztownie rzeźbione przez rzemieślników kornickich odrzwia i posadzki, wykładane drzewem topolowym.

W jednym z pokoi, gdzie znajduje się klawikord, na którym Chopin grywał w Dreźnie, organizuje się obecnie wystawę chopinowską. Na piętrze w sali mauretańskiej mieszczą się bogate zbiory prehistoryczne. Trudno nie wspomnieć jeszcze o kolekcji dawnych zbroi, ceramiki, oraz o dużym zbiorze strojów polskich.

BIBLIOTEKA

Biblioteka, obejmująca 100 tysięcy tomów, głównie z dziedziny historii i etnografii, jest w tym dziale po bibliotece Ja-

UCZYMY SIĘ ŚPIEWAĆ PIĘŚNI ROBOTNICZE

» NA BARYKADY «

Na barykady, ludu robotczy!
Czerwony sztandar do góry wnieś!
Śmiało do boju wytycz swe ramie,
Bo na cie czeka zwycięstwa cześć.

Co dziś się z nędzy naigrywał śmiać,
Hańba więc klechom, wszystkim oszczercom,
Co lud tumani i z niego drwił.

Młoty w dłoń!
Kujmy broń!
Miotnie stal
Czerwone iskry w dół;
Żar iskry tej
Tęży w piersi mej!
Powstań, burzo,
Pobudka gra nam już!

Młoty w dłoń itd.

Rycerze pracy, rycerze ducha!
Dziś nam do boju już nadziedził czas
Na barykady! niech bunt wybucha,
Pobudka dziejów już wzywa nas.

Na barykady, sztandar powiewa,
Czerwone godło — wszak to nasz znak!
Śpieszmy się bracia, już wróg przybywa
Wyciąga szpony, drapieżny ptak.

Młoty w dłoń itd.

Młoty w dłoń itd.

Zagrzewaj, siostró, do walki brata,
Aby do boju odważnym był.
By wydarł wolność, co w ręku kata.
Aby dla sprawy pracował i żył.

Młoty w dłoń itd.

Cześć Lassalowi, Marksowi sława,
Precz z burżuazją, ludowi cześć!
Niech do szeregów każdy z nas stawia,
By ich naukę wszędy nieść.

Młoty w dłoń itd.

Hańba więc carom, panom —
naszym zdziercom

Muzeum Wlkp. w okresie MTP

Muzeum Wielkopolskie jest placówką spełniającą ważną rolę kulturalną na terenie Poznania. Bogate i ciekawe zbiory przyciągają liczne rzesze zwiedzających. Dzieła najwybitniejszych artystów wiojskich, hiszpańskich i niderlandzkich budzą zainteresowanie znawców sztuki całej Europy.

Poza stałą wystawą Muzeum Wielkopolskie urządza w okresie Międzynarodowych Targów Poznańskich kilka wystaw czasowych. Pierwszą jest „Ogólnopolska Wystawa Fotografiki”, otwarta przed kilku dniami. W ub. niedzielę o godz. 12 min. kultury i sztuki Stefan Dybowski dokonał otwarcia „Wystawy Grafiki Meksykańskiej”, jaką udało się Muzeum Wlkp. uzyskać z Biura Współpracy Kulturalnej z Zagranicą. Jest to pierwszy w Polsce pokaz prac współczesnych grafików meksykańskich, których wystawę poprzedziła stolicą Czechosłowacji.

W dniu otwarcia wystawy grafików meksykańskich odbyła się uroczystość wręczenia nagród młodym plastynom, uczniom Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu, za najlepsze portrety przedowników pracy, wystawione w ubiegłych miesiącach w Muzeum Wielkopolskim.

Z uwagi na wzmogłą frekwencję zwiedzających Muzeum otwarte będzie w czasie Targów w godz. od 9 do 18.

Przed Tygodniem Oświaty, Książki i Prasy

W związku ze zbliżającym się Tygodniem Oświaty, Książki i Prasy dyrektor naczelny Państwowego Instytutu Wydawniczego Karol Kuryluk udzielił przedstawicielowi PAP wypowiedzi na temat planów wydawniczych PIW.

„Udział Państwowego Instytutu Wydawniczego w Tygodniu Książki — wyrazi się w rzuceniu na rynek księgarski pierwszych 10-tu tomów subskrybowanego pełnego wydania dzieł Henryka Sienkiewicza. Całe wydanie obliczone jest na trzy lata i obejmuje w 60 tomach wszystkie znane utwory naszego wielkiego prozaika, jak również dzieła zapomniane lub nieobjęte przez dotychczasowe wydanie, a także wybór korespondencji. W najbliższych dniach ogłoszona zostanie przedpłat na całość wydania.

Tegoroczne plany wydawnicze PIW przewidują wydanie 212 pozycji książkowych. Liczba ta przewyższa pięciokrotnie wydanie roku ubiegłego. Podstawowym działem wydawnictwa będą pełne i zbiorowe wydanie dzieł klasyków literatury polskiej i obcej. Po raz pierwszy w dziejach księgarstwa polskiego rozpoczęta zostanie systematyczna, długofalowa akcja wydawnicza w tej dziedzinie. Poza Sienkiewiczem ukaza się pełne wydanie dzieł Wyspiańskiego, Kochanowskiego, Tolstoj, Turgeniewa, Ostrowskiego, Dickens, Shawa i in.

Innym również ważnym działem wydawniczym PIW będzie dzieło encyklopedyczne. W dziale tym ukaze się popularna encyklopedia oparta o najnowsze zdobycze wiedzy współczesnej. Opracowane zostaną również liczne słowniki, m. in. „Słownik geograficzny Polski”.

W toku organizacji znajduje się dział artystyczny, który będzie najpoważniejszym w Polsce wydawnictwem reprodukcji dzieł malarstwa i grafiki, w formie albumów, pocztówek oraz książek o charakterze bibliofilskim.

Kontynuowany będzie nadal dział aktualności politycznych, prowadzony w porozumieniu ze S. W. „Książka i Wiedza”.



Stanisław Roy

i utalentowaną artystkę Teatru Polskiego — Teresę Waśkowską.



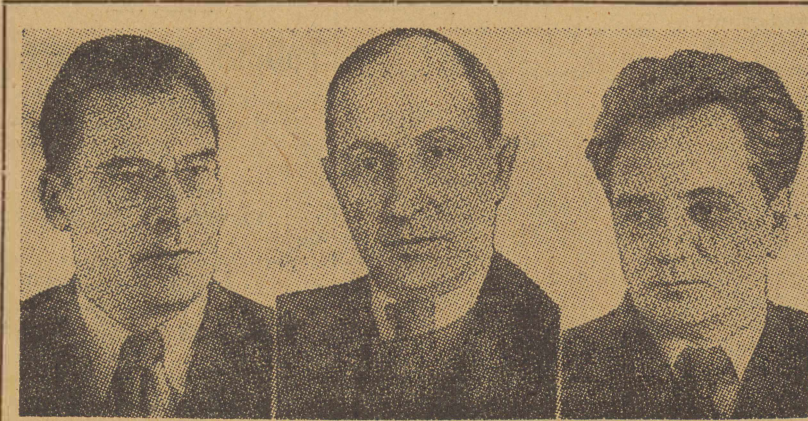
Teresa Waśkowska

WIELKI DZIEŃ LITERATURY RADZIECKIEJ

Przyznanie pisarzom nagród stalinowskich było wielkim świętem dla wszystkich czytelników radzieckich, których — jako przedstawicieli przodującego społeczeństwa radzieckiego, budowniczych komunizmu — cechuje niezwykle waleczny, aktywny i wymagający stosunek wobec literatury. Człowiek radziecki jest nie jako współtwórca dzieł literatów radzieckich: jest surowym krytykiem oceniającym utwory literatury radzieckiej z punktu widzenia życia, z punktu widzenia swej własnej walki o zbudowanie komunizmu.

Treścią najlepszych utworów radzieckich w 1948 roku jest właśnie życie współczesne, a bohaterami — postacie ludzi przodujących, których całe życie, wszystko co jest w nim najcenniejsze, najbardziej interesujące, najważniejsze, związane jest z walką o zbudowanie komunizmu. Dlatego też w utworach pisarzy radzieckich sprawą najważniejszą, najbardziej interesującą i wartościową jest właśnie ta walka, jest ona centralnym zagadnieniem, głównym przedmiotem twórczości i ona to sprawia, że utwory te cieszą się popularnością w całym narodzie.

Tematem dwóch największych utworów z dziedziny prozy, odznaczonych nagrodą stalinowską — powieści W. Ażajewa pt. „Daleko od Moskwy” i S. Babajewskiego pt. „Kawaler złotej gwiazdy” — jest bohaterska praca ludzi radzieckich praca związana z pokonywaniem trudności, ofiarna, wyzwolająca w ludziach społeczeństwa socjalistycznego najważniejsze cechy charakteru.



M. Kuprianow,
P. Kryłow i M.
Sokołow - Kukry-
niksy, znani rad-
zieccy mistrzowie
plakatu i kary-
katury, odznaczeni
zostali Premią
Stalinowską za
kompozycję
„Koniec”.

Jeśli liczne utwory prozaików radzieckich opisują budownictwo okresu powojennego, pełnią rolę kłuit Związku Radzieckiego to analogiczne zadanie postawił sobie i doskonale wypełnił U. Tichonow w swym barwnym i wielostronnym cyklu wierszy pt. „Wiosna gruzińska”.

Podobnie, jak powieść Siemiuszkińska chłostka amerykańskich drapieżców imperialistycznych, poeta ukraiński, Mikołaj Bażan, biczuje w swym cyklu wierszy pt. „Wrażenia angielskie” angielskich podlegaczy wojennych, bawiących się w parlamentaryzm burżuazyjnych świętoszków.

Za wiersze i poematy napisane w ostatnich latach otrzymał premie wspaniały liryczny, S. Szczepaczow, którego ogromny talent rozwinął

się i okrzepł szczególnie w czasie wojny i w okresie powojennym.

Nagrody stalinowskie, przyznawane za utwory dramatyczne, odzwierciedlają obrom pracy jednego z najważniejszych działów literatury stojącego w obliczu wielkich zadań wychowania komunistycznego następcy mas narodu. Osiągnięte przez dramaturgię radziecką sukcesy, zasługują na szczególną uwagę. W odznaczonych nagrodą stalinowską utworach dramatów radzieckich obejmują podobnie szeroki krąg zagadnień, jak prozaicy i poeci.

Sztuka A. Sofronowa — „Charakter moskiewski”, której akcja toczy się w stolicy ZSRR, a osoba mi dramatu są mieszkańcy Moskwy, porusza jedne z najważniejszych tematów współczesnych — temat kształtowania się charakteru człowieka radzieckiego, zasadniczego stosunku partyjnego do zagad-

nień, przed którymi codziennie stają ludzie radzieccy, temat walki z przeżytkami przeszłości w życiu domości ludzkiej.

Sztuka M. Witry pt. „Spisek szarańców” („W pewnym kraju”) — to ostry pamflet polityczny. Jego tematem jest walka, którą w ramach demokracji ludowej prowadzą siły postępu z komunistami na czele, przeciwko wszelkim zakusom międzynarodowego imperializmu.

Sztuka A. Korniejczuka pt. „Mały kar Dubrawa” i A. Surowa pt. „Ulica zielona” — kreślą postacie ludzi oddających się bohaterskiej pracy dla dobra Ojczyzny.

Dzień przyznania nagród stalinowskich jest uroczystym i radosnym dniem dla całej literatury radzieckiej. Nagrody te oznaczają bowiem oficjalne uznanie jej poważnych osiągnięć.